REDAKCJA
i ADMINISTRACJA:

Kraków, Rynek Główny 30
Telefony redakcji: 566-53; 566-10; — Telefon administracji 565-16; — wewn. 23
Sekretariat redakcji - czynny w godzinach 10—12, 16—18
Administracja czynna w godz od 9—16, w soboty od 9—15

Dziś 8 stron

Cena 3 zł

NAPRZÓD

ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ

Rok 56 | Kraków, 10 lipca 1947 r. | Nr. 186

Żydzi na Cyprze ogłosili głodówkę

FAMAGUSTA-CYPR (SAP) — [illegible] Żydów rośnie wzburzenie. Deportowani zdecydowali się przeprowadzić [illegible] głodówkę [illegible] komisji badawczej ONZ w Palestynie, któ[illegible]

Żydzi z Cypru żądali m. in. od komisji badawczej, ażeby zwiedziła wyspę i zaznajomiła się z warunkami życia w obozach.

Mordowali dzieci na oczach rodziców

BILANS POTWORNEJ ZBRODNI

faszysiowskiej w Puchaczewie

LUBLIN (PAP). Wojewódzka komisja społeczna, w skład której weszli: wiceprzewodniczący wojewódzkiej Rady Narodowej, przedstawiciel urzędu wojewódzkiego, [illegible] ciele PPS, PPR, SD i SL przedstawiciel W. P., wydali oficjalny komunikat o przebiegu dochodzenia, w którym stwierdzają, co następuje:

W nocy z 2-go na 3-go lipca br. rano, banda w sile około 20 ludzi składająca się z resztek rozbitych band „Uskoka", „Jastrzębia", „Ordona, i „Zapory" wpadła do wsi Puchaczów i dokonała bestialskich mordów na mieszkańcach osady.

Bandyci strzelali swym ofiarom w usta, kazali im kłaść się na ziemię strzelając w głowę; mordowano dzieci na oczach rodziców, obrzucano domy granatami.

Komisja stwierdziła, że większość zabitych ma rany od strzałów w głowę z przodu lub z tyłu. [illegible] z czasów przedwojennych jak i obecnie z zapatrywań demokratycznych. Wśród zabitych są rodziny członków PPR, PPS, SL [illegible] ofiarami bandytów padło zamordowanych 21 osób. Trzy osoby zostały ranne. Bandyci dla uniemożliwienia pogoni spalili most na rzece Świnka, uszkodzili linie telefoniczne, zdemolowali urządzenia telefoniczne na poczcie a [illegible] raz ograbili rodziny ofiar z [illegible] niędzy i garderoby.

Rumunia i Bułgaria

odrzuciły zaproszenie na konferencję paryską

LONDYN — Spośród 22-ch narodów europejskich, zaproszonych na konferencję paryską, dotychczas 13 nadesłało już przyjęcie zaproszenia. 13-tym państwem jest Norwegia.

Od chwili wysłania zaproszeń na konferencję po raz pierwszy we środę 2 państwa, tj. Bułgaria i Rumunia nadesłały odmowne odpowiedzi na brytyjsko - francuskie zaprosze[illegible]

Rumuńska decyzja odmowna podjęta została we środę na specjalnym posiedzeniu rządu. Na tym samym posiedzeniu rząd rumuński postanowił zwrócić się do ONZ o przyjęcie Rumunii w poczet członków [illegible]

Podając wiadomość odmownej decyzji Bułgarii radio sofijskie podaje, iż Bułgaria rozpoczęła własną planową gospodarkę państwową i zachodzi obawa, że przez wzięcie udziału w konferencji plan ten był by zachwiany w realizacji. Radio sofijskie dodaje, iż Bułgaria gotowa jest współpracować ze wszystkimi krajami dla ich własnego dobra, o ile suwerenność Bułgarii nie będzie z tego powodu naruszona.

PRAGA — Premier Czechosłowacji Gottwald oraz min. spraw zagranicznych Masaryk przybyli [illegible] środę do Moskwy. Na lotnisku goście czechosłowaccy powitani zostali przez min. Mołotowa i Wyszyńskiego.

Stan wojenny w Persji

LONDYN (PAP) — Jak donosi agencja Reutera premier perski — Ghavan es Sultaneh zawiadomił, że z dniem 8 lipca w Persji wprowadzony został ponownie stan wojenny, zniesiony w połowie czerwca br. Przyczyną tego kroku jest rzekomo zagrożenie bezpieczeństwa publicznego przez działalność prasy, która gwałtownie atakuje premiera i jego gabinet.

Tow. wicem. n. Grossfeld odleciał do Moskwy

WARSZAWA (SAP) — We środę, 9-go bm w godzinach rannych odleciał do Moskwy z lotniska Okęcie podsekretarz stanu dla spraw handlu zagranicznego w ministerstwie przemysłu i handlu tow. dr Ludwik Grossfeld. Celem wyjazdu jest sfinalizowanie dobiegających końca pertraktacji handlowych o nowy układ między Polską a Zw. Radzieckim.

Tow. min. Grossfeld najprawdopodobniej w czasie swego pobytu w Moskwie [illegible] układ handlowy [illegible]

Demonstracje socjalistyczno-komunistyczne

PARYŻ (PAP). — Dnia 14 lipca odbędą się w Paryżu wspólne demonstracje komunistów i socjalistów francuskich pod hasłem wzmożonej czujności wobec aktywności kolaboracjonistów i antyrepublikańskich spiskowców.

Referendum w Indiach

w cieniu bagnetów angielskich

LONDYN. Agencja Reutera donosi z New Delhi, że w dniu 8 lipca odbyło się w Peszawarze, północno - zachodniej prowincji Indyj, referendum, które ma zadecydować, czy prowincja ta zostanie przyłączona do Hindustanu czy też do muzułmańskiego Pakistanu. W czasie głosowania oddziały brytyjskie i indyjskie znajdowały się w stanie pogotowia wojennego, by zapobiec ewentualnym incydentom. Prowincjonalna partia kongresowa bojkotuje wybory uważając, że w prowincji tej powinno być utworzone niezależne państwo Pathanów z szczepu zamieszkującego te tereny. Premier prowincji z ramienia kongresu dr Kham Sahib oświadczył, że poda się do dymisji, jeśli ponad 50 proc. głosujących wypowie się za Pakistanem.

Akta archiwalne wrócą do Polski

WARSZAWA. Dzięki staraniom płk. Morawskiego radcy polskiej misji wojskowej w Berlinie [illegible] dyr. Archiwum Akt Dawnych mgr A. Stebelskiego rewindykowano po raz pierwszy ze strefy brytyjskiej w Niemczech ogółem 19 wagonów akt archiwal[illegible]

Proces przeciw szpiegom Andersa

WARSZAWA (PAP). We środę 9-go bm rozpoczęła się w Rejonowym Sądzie Wojskowym w Warszawie rozprawa przeciwko grupie szpiegowskiej występującej p. n. „Liceum", podległej bezpośrednio 2 korpusowi gen. Andersa i zorganizowanej na podstawie jego instrukcji.

Na ławie oskarżonych zasiada 14 osób. Są to: Barbara Sadowska, Bolesław Zieleniewski, Franciszek Pacynski, Lech Dunin, Helena Duninówna, Julian Łozicki, Jadwiga Sternin - Matusewicz, Stanisław Jakubisiak, Stanisław Karolkiewicz, Czesław Atminis, Stanisław Aleno wicz, Mieczysław Błaszkiewicz [illegible] zimierz Frejtag, Halina Waszczuk

Angielki wychodzące za Niemców tracą obywatelstwo

LONDYN (SAP) [illegible] ny podsekretarz sta[illegible] ministerstwa spraw zagranicznych Oliver oświadczył we środę [illegible] izbie gmin co następuje:

Jeżeli jeniec niemiecki i Angielka chcą się pobrać to nie stawia się im żadnych przeszkód przy obowiązujących przepisach prawnych, wyjaśnia dalej Oliver. Angielka wychodząc za Niemca traci obywatelstwo brytyjskie. Małżonkowie nie będą mogli mieszkać razem, gdyż jeniec wojenny będzie musiał nadal pozostawać w obozie pod nadzorem władz wojskowych.

18 milionów ton wynosi deficyt zbożowy

PARYŻ — W Paryżu nastąpiło otwarcie Światowej Konferencji Zbożowej przy udziale delegatów 33-ch krajów.

Generalny sekretarz Nadzwyczajnej Międzynarodowej Rady Żywnościowej oświadczył, że kraje normalnie importujące zboże potrzebują 50 milionów ton zboża, podczas gdy kraje eksportujące mogą im dostarczyć tylko 32 miliony ton.

Amerykański minister rolnictwa Anderson wskazywał, iż niedobór zbożowy musi być pokryty drogą bardzo rozważnego dysponowania światowymi zasobami. **Niedobór zboża, zdaniem Andersona, trwać będzie tak długo, dopóki kraje, których bilans handlowy jest deficytowym, nie będą w stanie same podnieść produkcji.**

ZSRR i Argentyna nie biorą udziału w konferencji.

KONFERENCJA AKTYWU PPS WOJ. KRAKOWSKIEGO

W piątek, dnia 11 bm o godzinie 10-tej przed południem w sali Spo-łem, ul. św. Tomasza nr 43

AKTYW PPS woj. krakowskiego

Uchwały Rady Naczelnej PPS — omówi sekretarz CKW PPS poseł tow. Tadeusz Cwik.

Nowa fala terroru w Grecji

ATENY — 600 osób aresztowanych we środę o świcie, wśród nich Demetre Partsalides sekr. komitet centr. EAM. Aresztowania trwają. Pretekstem do aresztowania jest oskarżenie, iż komuniści przygotowują zamach, który miał nastąpić [illegible]



Płuczkarnia popiołów ofiar Oświęcimia, zbudowana przez ludzi-hieny w gorączce złota profanujących zbiorowe cmentarzysko. Fot. M. Kieta (do art. na str. 2 pt. „Złota legenda zgasła w cieniu [illegible])

W gościnie u czeskich towarzyszy

B. więźniowie polityczni ze Śląska

(cel) W Czechosłowacji gościła 11-osobowa wycieczka b. więźniów politycznych okręgu śląsko-dąbrowskiego, zaproszonych swego czasu przez swych towarzyszy niedoli z tamtej strony rzeki Olzy.

Wycieczkę prowadził prezes okręgu PZBWP Eryk Pawliczek. Na moście granicznym w Cieszynie nastąpiło serdeczne przywitanie Polaków przez prezesa Krajowego Czechosłowackiego ZBWP i równocześnie prez. Towarzystwa Przyjaźni Czechosłowacko- Polskiej dr Krala. Przemówienie dr Krala nacechowane było wyrazami wielkiej serdeczności i przyjaźni.

Czesi zawieźli następnie polską delegację do Morawskiej Ostrawy, gdzie w serdecznych słowach powitał przybyłych prezes tamtejszego Koła ZBWP Klimsza, który podkreślił wspólny cel obydwu Związków nad umocnieniem przyjaznych stosunków między narodem polskim i czechosłowackim.

W odpowiedzi na powitanie dłuższe przemówienie wygłosił prezes zarządu okręgowego PZBWP w Katowicach, Eryk Pawliczek. Po wymianie odznak związkowych i wręczeniu polskiej wycieczce upominku, udano się na zwiedzenie wystawy grafiki polskiej.

Dwa dni przebywała w Czechosłowacji wycieczka polska, wszędzie owacyjnie witana, po czym wróciła do Katowic, otrzymawszy zapewnienie towarzyszy czeskich, że w najbliższym czasie przybędą do Polski.

Skazanie lekarzy — zbrodniarzy

Za zgładzenie 15.000 chorych umysłowo

BERLIN. Trybunał drezdeński, który rozpatrywał sprawę grupy lekarzy i pielęgniarek, oskarżonych o pozbawienie życia 15.000 chorych umysłowo, skazał 8 podsądnych na karę śmierci, 8 na więzienie na okres od 3 lat do więzienia dożywotniego.

Oskarżonym dowiedziono, że zagazowali chorych umysłowo pacjentów zakładu w Sonnenstein koło miasta Pirna.

Przewiezieni do Spandau

główni zbrodniarze wojenni

LONDYN. Agencja Reutera donosi, że w najbliższym czasie mają być przewiezieni z więzienia norymberskiego do więzienia w Spandau zbrodniarze wojenni, skazani na dożywotnie więzienie a mianowicie: Hess, Doenitz, Baldur von Schirach, Speer, von Neurath, Funk i admirał Raeder.

[illegible]

Prezes prof. dr. Stefan Szulc

delegatem na kongres statystyków pracy

WARSZAWA (SAP) — W przyszłym miesiącu odbędzie się w Montrealu 6-ta międzynarodowa konferencja statystyków pracy. Na konferencji omawiane będą sprawy dotyczące bezrobocia oraz kosztów utrzymania. Rozważane zostaną poprawki do uchwały w sprawie statystyki wypadków przy pracy, przyjętej na pierwszej sesji międzynarodowej konferencji statystyków pracy w październiku 1923 roku. Polskę reprezentować będzie na konferencji prezes głównego urzędu statystycznego prof. dr St. Szulc.

Kary więzienia nałożone na członków nielegalnej organizacji

(H) Władze Bezpieczeństwa w Gliwicach, wpadły w ostatnich miesiącach na ślady działalności nielegalnej organizacji młodzieżowej.

Szczegółowe dochodzenia w tej sprawie doprowadziły do wykrycia członków nielegalnej organizacji młodzieżowej, działającej pod nazwą „Młodzież Wszechpolska", a będącej odłamem młodzieżowym nielegalnego Stronnictwa Narodowego.

W organizacji tej przeważała młodzież szkolna, a zwłaszcza młodzież Politechniki Gliwickiej.

Ostatnio aresztowano kilku członków wykrytej organizacji, którzy odpowiadali za swe czyny przed Sądem Wojskowym w Katowicach.

Na ławie oskarżonych zasiedli: Nowak Józef, Siec Stefan, Cwykiel Edward, Miazga Ludwik i Cholewa Feliks, wszyscy studenci Politechniki śląskiej w Gliwicach.

Oskarżonym udowodniono antypaństwową działalność w nielegalnej organizacji „Młodzież Wszechpolska", a przede wszystkim udział w rozpowszechnianiu i przechowywaniu nielegalnego pisma „Młoda Polska".

Wyrokiem Sądu Wojskowego skazano głównego oskarżonego Nowaka na 4 lata więzienia, Sieca na 3 i pół roku więzienia, oraz Cwykiela, Miazgę i Cholewę na 2 lata więzienia.

Fura popiołu ludzkiego za 10 tysięcy zł

Złota legenda zgasła w cieniu krat więziennych

(S) Z początkiem 1945 roku a więc zaraz po oswobodzeniu oświęcimskiego obozu koncentracyjnego — przez Armię Czerwoną, została utworzona stała ochrona obozu Oświęcimia, której zadaniem było chronienie obiektów obozowych przed zniszczeniem i rozkradzeniem.

Tymczasem strażnicy rozpoczęli na własną rękę poszukiwania za drogocennymi przedmiotami. Przeszukiwali oni wszystkie możliwe miejsca i zabierając na wozy popiół ludzki, kości i odchody z obozowych latryn, przewozili całe transporty do zbudowanego w Brzezinkach ze starych cegieł pieca, na który [illegible] koleby z wagonetek [illegible]

W kolebach tych ludzie — szukając, płukali prochy męczenników w [illegible]

Ponadto strażnicy ci sprzedawali również okolicznej ludności fury popiołu ludzkiego, licząc po 10.000 złotych za furę.

Uzyskane kosztowności — strażnicy spieniężali w wielu okolicznych sklepach, a przede wszystkim u Heleny Dybczyńskiej i Stanisława Cholewy. Należy dodać, że Dybczyńska handlowała złotem przez cały czas okupacji i została przez Niemców skazana na dwa i pół roku [illegible]

Władze wpadły na trop powyższych przestępstw i zaaresztowały [illegible] z Janem Piotrowskim na czele. Piotrowski był komendantem straży, miał więc szczególny obowiązek sumiennego wykonywania tej służby i nadzoru nad podwładnymi, a nie tylko tego [illegible], ale [illegible] bny proceder, demoralizując podwładnych, okradając Skarb Państwa i bezczeszcząc prochy męczenników wielu narodów.

W wyniku śledztwa szereg osób zostało aresztowanych, a po pewnym czasie odbyła się rozprawa w Sądzie Okręgowym w Wadowicach wyrokiem którego skazani zostali: Stanisław Belak, Stefan Cinalski, Władysław Chwirut, Władysław Figura, Ludwik Hodura, Edward Kolarczyk, Stanisław Lipiarski, Jan Mucha, Emil Podolecki, Wincenty Rembiec, Franciszek Saternus, — Franciszek Sołtysiak, Józef Świta, Ignacy Zborowski każdy po 2 lata więzienia z darowaniem kary na mocy amnestii. Stanisław Barciuk został skazany na 2 i pół roku więzienia, a namocy amnestii karę zmniejszono mu do połowy, ob. Jan Piotrowski b. komendant straży na 3 lata więzienia ze zmniejszeniem na mocy amnestii kary do połowy, Stanisław Koleba na 6 miesięcy aresztu oraz 5,000 zł. grzywny z darowaniem na mocy amnestii, Helena Dybczyńska, jako recydywistka na 2 i pół roku więzienia oraz 30.000 zł grzywny z darowaniem połowy kary na mocy amnestii oraz z darowaniem grzywny.

Sąd Apelacyjny w Krakowie zatwierdził wyrok powyższy, przyczym od Heleny Dybczyńskiej postanowiono ściągnąć koszty postępowania apelacyjnego oraz opłatę sądową w sumie 16 tys. złotych.

Łączność lotnicze połączenia z Wybrzeżem

KATOWICE - GDAŃSK

Odbudowa lotniska we Wrzeszczu [illegible] kł port lotniczy, który ma dużą przyszłość jako międzynarodowy punkt tranzytowy dla komunikacji lotniczej do krajów skandynawskich.

Z dniem 10 bm. Gdańsk staje się drugą bazą lotniczą w Polsce, obok lotniska w Warszawie na Okęciu. Jako pierwsza linia stałej komunikacji z Gdańskiem — poza połączeniem z Warszawą — otwarta zostaje trasa Gdańsk—Łódź—Katowice. Linia ta połączy dwa wielkie ośrodki przemysłowe [illegible] jest następujący: odlot z Gdańska 9.15, przylot do Łodzi 10.45, odlot z Łodzi do Katowic 11,15 przylot do Katowic 12,10. Z powrotem odlot z Katowic 12,40, przylot do Łodzi 13,35, odlot z Łodzi do Gdańska 14,05, przylot do Gdańska 15,55.

Ceny biletów na całą trasę Gdańsk—Katowice 3.800 zł na poszczególnych odcinkach: Gdańsk Łódź — 2.400, Łódź—Katowice — 1.400 zł.

Umowa nowego typu

Komentarz radziecki o umowie praskiej

MOSKWA. Rozgłośnia moskiewska w swym komentarzu stwierdza, że podpisanie umowy gospodarczej między Polską a Czechosłowacją powitane zostało z sympatią przez demokratyczną opinię publiczną krajów europejskich, albowiem odegra ona poważną rolę w odbudowie powojennej Europy.

Zdaniem rodła moskiewskiego **umowa polsko-czechosłowacka jest przykładem umowy nowego typu, wyłączającej wykorzystanie czynnika gospodarczego dla presji politycznej lub ograniczenie suwerenności narodowej którejkolwiek ze stron.**

Ostatnia droga tow. M. Sokołowskiego

wybitnego działacza PPS

WARSZAWA. (SAP). Grono towarzyszy i przyjaciół odprowadziło na Powązkach do mogiły towarzysza Michała Sokołowskiego, wieloletniego i wypróbowanego działacza Polskiej Partii Socjalistycznej, b. redaktora naczelnego wychodzącego w Chicago polskiego Dziennika Ludowego współpracownik Robotnika w Nowym Jorku późniejszego działacza we Lwowie i senatora z ramienia PPS województwa lubelskiego.

W pogrzebie tow. Sokołowskiego wzięły udział delegacje CKW PPS, warszawskich dzielnic PPS i OM TUR ze sztandarami oraz grono towarzyszy ze zjednoczenia przemysłu konserwowego gdzie zmarły ostatnio pracował. Nad otwartym grobem w imieniu CKW PPS pożegnał tow. Sokołowskiego tow. Alfred Krygier, kreśląc sylwetkę zmarłego i podkreślając jego zasługi dla socjalizmu polskiego oraz gorliwą pracę wśród uchodźców polskich w USA. Tow. Krygier wskazał również na wielką rolę tow Sokołowskiego na polu pracy oświatowej jaką pełnił w Warszawie z ramienia TUR-u. Z kolei żegnali Zmarłego przedstawiciele koła PPS, dyrekcji zakładu pracy i zw. zawodowego.

Na świeżo usypanej mogile spoczęły liczne wieńce od organizacyj socjalistycznych i robotniczych.

Odszedł wierny bojownik klasy robotniczej, patriota i socjalista Pamięć jego zostanie wśród tych, którzy kontynuować będą dzieło jakie treścią jego życia było.

Prezydent przeciw premierowi

w walce o swobody polityczne w Turcji

ANKARA. Premier Rdezep Peker i wicepremier Mumtaz Eukmen, wezwani w poniedziałek do natychmiastowego przyjazdu do Stambułu na konferencję z prezydentem Ismetem Inonu, przybyli pociągiem specjalnym.

Jednocześnie przywódca partii demokratycznej, Dżelal Bayar, opublikował w nadzwyczaj ostrym tonie zredagowaną deklarację, skierowaną przeciw gabinetowi, który nazywany jest w tej deklaracji — gabinetem terroru o mentalności reakcyjnej, niezdolnym do realizowania demokracji w Turcji.

Kryzys obecny zaczął się od serii rozmów, prowadzonych między Dżelal Bayarem a Ismetem Inonu, który jakoby nalegał na rząd o uznanie praw wolności słowa, zebrań i głosowania dla partii demokratycznej.

Mimo że prezydent Ismet Inonu był upoważniony pojednawczo, premier Redzep Peker zajął stanowisko nieprzejednane i wystąpił publicznie z gwałtownym przemówieniem przeciw partii demokratycznej. Niezwykle ostry komunikat, opublikowany w poniedziałek wieczorem, przez partię demokratyczną, odpiera zarzuty premiera i zarzuca mu, że nie wyszedł na spotkanie pojednawczych tendencyj prezydenta, i nie skasował przepisów sprzecznych z konstytucją i z prawami człowieka.

W niektórych kołach politycznych liczą się z możliwością dymisji Redzep Pekera, którego zastąpiłby ktoś bardziej giętki. Nadchodzący tydzień może przynieść wydarzenie doniosłe dla polityki tureckiej. We czwartek zbiera się na sesję nadzwyczajną komitet kierowniczy partii demokratycznej i prawdopodobnie prezydent Ismet Inonu opublikuje w związku z tym deklarację.

To i owo

„4"

24 MILIARDY dolarów potrzeba, by postawić Europę na nogi. Przed wojną ta część świata była największym kulturalnym ośrodkiem, największym warsztatem i fabryką i największym rynkiem na kuli ziemskiej. Na powierzchni wynoszącej ponad 5 milionów kilometrów kwadratowych zamieszkałej przez 375 milionów ludzi, dokonała się nie mające precedensów w historii koncentracja środków produkcji, produktów i wytworów gotowych. Tu również dokonywano 50 proc. światowych transakcyj handlowych.

Z tej kwitnącej krainy pozostały po wojnie w dużej mierze ruiny, a to co ocalało, uległo dezorganizacji. O rozmiarach strat świadczą znowu cyfry. W 3 latach przedwojennych produkcja węgla wynosiła połowę wydobycia światowego. Dzisiaj pokrywa zaledwie w połowie zapotrzebowania jednej tylko Europy. Energia elektryczna, która w 1938 roku wynosiła również 50 proc. energii światowej, spadła obecnie do 30 proc. Wreszcie Europa przed wojną była w 90 proc. samowystarczalna żywnościowo. W obecnej chwili w najlepszym razie zaspokoi w 50 do 60 proc. swe zapotrzebowanie żywnościowe.

Już te porównania uwidaczniają, ile potrzeba środków pieniężnych i materialnych, by przywrócić Europie dawną jej świetność. Koszto rys programu pomocy Europie zamyka się rocznie kwotą 6-ciu miliardów dolarów. Pomoc ta musi być kontynuowana co najmniej przez 4 lata. Europa [illegible] od [illegible] daje się już obecnie odczuć na całym Kontynencie. Brak ten sprawia, że Europa coraz mniej kupuje i że deficyt w bilansie handlowym przekroczył już miliard dolarów w stosunkach między USA a resztą krajów europejskich.

Za 4 lata będzie inaczej. 24 miliardy, które „wuj sam" zarykszwalby w Europie, okaże się koniec końców dla niego najlepszym businessem.

429 repatriantów

ze Środkowego-Wschodu Afryki i Włoch przybędzie 11 bm. do Dziedzic

WARSZAWA (SAP) — W piątek, dnia 14 bm. przybędzie do Dziedzic pociąg specjalny wiozący 429 repatriantów z Afryki, Środ. - Wschodu i Włoch. Obecnie po zlikwidowaniu UNRRA repatriantami, uchodźcami po wojnie, zajmie się Organizacja Opieki nad Uchodźcami. [illegible]

NOW[illegible] LITERACKI

Stosunki przyjaźni i współpracy

W Pradze zostały podpisane protokuły układu gospodarczego między Rzeczypospolitą Polską i Republiką Czechosłowacką. Aktowi oficjalnemu nadano formę szczególnie uroczystą. Na czele delegacji polskiej stanął premier tow. Cyrankiewicz, a w skład delegacji weszło szereg ministrów naszego rządu. Analogicznie przedstawia się udział delegatów Republiki Czechosłowackiej. Uroczystości i manifestacje w Pradze serdeczne, gorące i przyjacielskie wypowiedzi przedstawicieli obydwu stron wybiegły daleko poza normalne w podobnych okolicznościach ramy. Chodzi też w danym wypadku o wiele więcej, aniżeli dwustronny układ gospodarczy między dwoma państwami, z którym zresztą zbiega się zacieśnienie porozumienia politycznego i kulturalnej współpracy między dwoma państwami.

Na całej przestrzeni międzywojennego okresu stosunki między Polską i Czechosłowacją nie układały się należycie. Brak było porozumienia i współpracy, narody z obydwu stron były skłócone między sobą, a niejednokrotnie nastawione do siebie wręcz wrogo.

Nie pora dzisiaj dociekać przyczyn stanu rzeczy. Faktem jest dzisiaj niespornym, że tego rodzaju stan rzeczy odbił się niekorzystnie, ba nawet wręcz tragicznie na interesach obydwu państw. Brak porozumienia między państwami i nieprzyjaźń narodów została w sposób zdecydowany wykorzystana przez Hitlera. Istnieją poważne domniemania, że inny klimat w stosunkach politycznych między Polską i Czechosłowacją byłby skuteczną przeszkodą zarówno dla układów monachijskich, których ofiarą padła Czechosłowacja, jak i do brutalnej napaści na Polskę we wrześniu 1939 r.

Niestety, obydwie strony zrozumiały to po niewczasie. Zrozumiały to wówczas, kiedy ich ziemie zostały zajęte przez okupanta niemieckiego.

Na plus obydwu stron należy zapisać, że wyciągnęły należyte wnioski z lekcji historii, które stały się przedmiotem. Polscy i czechosłowaccy przywódcy już na emigracji podjęli rozmowy, które miały zmierzać do rozwiązań ustalających współpracę i gruntujących przyjaźń.

Błędna polityka emigracyjnych rządów polskich w Londynie w stosunku do Rosji Radzieckiej była jedną z najpoważniejszych przyczyn, które uniemożliwiały dojście do uzyskania realnych wyników w prowadzonych na emigracji rozmowach.

Podjęte zostały te rozmowy na nowo już przez pełnoprawne rządy obydwu krajów, sprawujące władze na swoich terenach po ich wyzwoleniu.

Atmosfera tych rozmów i związane z nimi okoliczności wskazywały, że tym razem należy spodziewać się pozytywnych rozwiązań. Dobra wola z obydwóch stron umożliwiła dojście do porozumienia. Istniejące trudności były stopniowo przełamywane, a przeszkody usuwane drogą wzajemnych ustępstw.

Dzisiaj z uczuciem pełnego zadowolenia i głębokiej radości możemy stwierdzić, że całokształt drogi prowadzącej do porozumienia jest już poza nami. Z okazji pobytu w Warszawie premiera Gottwalda został podpisany pakt przyjaźni oraz podpisanie przez tow. premiera Cyrankiewicza układów gospodarczych. W myśl uprzednio osiągniętego porozumienia w ramach traktatu przyjaźni nierozwiązane dotychczas między obydwiema stronami problemy graniczne będą rostrzygnięte drogą dobrowolnej ugody w ciągu dwóch lat.

Pertraktacje gospodarcze między obydwoma krajami prowadzone były w Pradze. Trwały one dość długo nie ze względu na trudności w uzyskaniu porozumienia. Powodem tego był fakt, że obejmowały one całokształt rozległych problemów, dotyczących nie tylko obrotu towarowego między obydwoma państwami i wzajemnych rozrachunków, ale również rozległej dziedziny zorganizowanej współpracy przemysłów: polskiego i czechosłowackiego.

Porozumienie Polski i Czechosłowacji jest już obecnie całkowite. Rozwój stosunków przyjacielskich nie może już natrafiać na żadne przeszkody. Nasuwające się ewentualnie trudności nie mogą być ani poważne, ani też groźne.

Zawarte układy między obydwoma bratnimi narodami słowiańskimi stanowią w swym całokształcie poważny wkład w dziedzinę stabilizacji stosunków w Europie i ugruntowania pokoju, przyczyniając się równocześnie do normalizacji procesów gospodarczych, zmierzających do odbudowy.

Krzepnie wał obronny przeciwko ewentualnej agresji niemieckiej. Wyrazem tego są stwierdzenia, że zarówno Sudety, jak i Odra i Nysa Łużycka są wspólną granicą obu państw. Razem, wspólnym wysiłkiem utrwalamy przyjaźń i dobrobyt narodów oraz umacniamy pokój.

Balansowanie na ostrzu brzytwy

Raz jeszcze Ramadier odniósł zwycięstwo na Radzie Krajowej francuskiej partii socjalistycznej. Uchwalono mu votum zaufania 2.596 głosami przeciwko 2.058, przy 127 wstrzymujących się.

Przypomnieć warto, że gdy przed dwoma miesiącami, w nocy z 6 na 7 maja, Rada Krajowa SFIO przeprowadziła głosowanie, Ramadier zdobył wtedy 2.529 głosów, mając przeciwko sobie 2.125 głosów.

Tak więc we francuskiej partii socjalistycznej ustabilizował się niemal równy stosunek sił. Prawie połowa partii socjalistycznej jest przeciwna polityce prowadzonej przez Ramadier. Formalne zwycięstwo Ramadier na Radzie SFIO niczego nie załatwia. Nie likwiduje kryzysu politycznego który jak złośliwa gorączka trawi organizm Francji. Dowodem tego jest wykrycie rozgałęzionego spisku kagulardów, występujących dziś pod zmienionym szyldem. Spisku, którego nici prowadzą z jednej strony do organizacji prawicowej de Gaulle'a, a z drugiej — zagranicę.

Drugim objawem kryzysu politycznego Francji jest chroniczny stan strajkowy.

Gdy majowym obradom SFIO towarzyszył ostry zatarg w kolejnictwie, z trudem zażegnany dzięki ustępstwom rządu i umiarkowanej postawie CGT — konfederacji związków zawodowych — dziś rząd stoi w obliczu groźby strajku dwuch milionów urzędników państwowych.

W przeddzień zebrania SFIO Biuro Polityczne francuskiej partii komunistycznej ogłosiło, że uważa obecny rząd za szkodliwy dla interesów Francji i sprawy demokracji i żąda kategorycznie jego zmiany.

Tak więc Ramadier ma przeciw ko sobie nie tylko prawie połowę swojej partii, ale najliczniejsze w parlamencie ugrupowanie — francuską partię komunistyczną — oraz zdecydowanie negatywne stanowisko francuskich związków zawodowych. Ponadto jest szarpany przez spiskującą skrajną i mniej skrajną prawicę.

Na kim więc opiera swe istnienie rząd socjalistyczny Ramadier?

Przede wszystkim na dyscyplinie partyjnej SFIO, której mniejszość lojalnie podporządkowuje się formalnie powziętym uchwałom nieznacznej większości. Poza tym korzysta z poparcia MRP — formacji wyrosłej na ruchu oporu z okresu okupacji niemieckiej — grupującej dziś elementy drobnomieszczańskie o zabarwieniu katolickim.

W ten sposób Ramadier kroczy niejako po krawędzi ustawionej ostrzem do góry brzytwy, zachowując równowagę w sposób zaiste akrobatyczny.

Czy taką równowagę można długo utrzymać? Czy taki system rządzenia w ogóle może być rekomendowany dla kraju o tak bogatej tradycji politycznej i odgrywającego tak wielką rolę w stosunkach międzynarodowych?

Wydaje się, że odpowiedź jest jasna. Nie można wiecznie balansować na ostrzu brzytwy. Francja znajduje się w stanie krańcowego wyczerpania ekonomicznego. Lęk sfer drobnomieszczańskich przed radykalnymi zmianami ustrojowymi i złudne miraże dolarowego worka przeciągają kryzys, który grozi Francji katastrofą. Jedynym ratunkiem jest zdecydowany zwrot na lewo.

Zjednoczona klasa robotnicza Francji musi silną dłonią pochwycić ster rządów państwa i wyprowadzić je z niebezpiecznego dryfowania między Scyllą a Charybdą. (j. w.)

PRZEGLĄD PRASY

TYLKO POD KĄTEM NASZEJ ODBUDOWY

„Rzeczpospolita" wskazuje na rolę Polski w dziedzinie gospodarczej w Europie i naszą pozycję odnośnie toczącej się obecnie dyskusji i narad nad odbudową Europy.

Dziennik podkreśliwszy, że jesteśmy najpoważniejszym eksporterem węgla w Europie, pisze m. innymi:

„Jednym z najważniejszych współczynników odbudowy Europy jest węgiel. Należałoby zatem w interesie Europy dopomóc nam w wzmożeniu produkcji, skoro największej węgla eksportującym — ale stały temu na przeszkodzie czynniki, które najwidoczniej nie liczyły się ani z potrzebami Europy, ani Polski — albo sobie w ogóle tego nie życzą.

Uwagi te są aktualne w związku z jedną konferencją na temat odbudowy Europy, która się odbyła, z drugą, która się toczy, i z trzecią, która jest zwołana. — W świetle tych uwag rola Polski w odbudowie Europy rysuje się bardzo poważnie, a musimy to dodać, że tak samo poważnie rysuje się rola Czechosłowacji, jako poważnego producenta przemysłowego — przede wszystkim przemysłu maszynowego.

Ale słusznie powiedział minister Modzelewski, że nie wyobrażamy sobie odbudowy Europy bez odbudowy Polski. Jaki mógłby być sens naszej racji stanu, logiki naszego postępowania, gdybyśmy oddawali nasz potencjał gospodarczy na odbudowę innych państw, a sami zostawali w drugim czy trzecim szeregu? Nie sądzimy, by był ktoś, kto by się spodziewał, że możemy się zgodzić na takie koncepcje.

Wszelkie sprawy, złączone z odbudową Europy, możemy i będziemy rozpatrywać tylko pod tym kątem, pod jakim się one łączą z odbudową naszego kraju. — Nie chcemy i nie będziemy robić nic takiego, co mogłoby nam wyjść na szkodę. I nie wierzymy, by był ktoś na świecie, kto by chciał kwestionować nasze stanowisko pod tym względem".

Sopot - miastem II klasy

Rada Państwowa uznała Sopot za miasto drugiej kategorii, to jest równe Gdańskowi i Gdyni.

Decyzja Rady Państwa odczytana została na posiedzeniu Miejskiej Rady Narodowej, która uchwaliła, że Sopot będzie miastem zamieszkania ludzi pracy.

Z naszego stanowiska

Troska o życie gospodarcze

(h) W trosce o należyty rozwój stosunków w Polsce i prawidłowy kierunek przemian wewnątrz kraju Rada Naczelna zwróciła w swych uchwałach baczną uwagę na zagadnienia gospodarcze.

Naczelny cel na tym odcinku nie podlega żadnej wątpliwości. PPS deklaruje pełny wysiłek w zakresie realizacji Planu Odbudowy Gospodarczej. W planie 3-letnim są zakreślone nasze najbliższe cele w oparciu o nasze możliwości i środki. Wiadomo, że zawsze byliśmy krajem mało zasobnym, że wojna i jej skutki bardzo poważnie dotknęły nasze życie gospodarcze, a na niektórych odcinkach wprost katastrofalnie.

Wiemy wszyscy, jak poważnego wysiłku wymaga od nas program zagospodarowania Ziem Odzyskanych i włączenia ich we wszystkie procesy gospodarcze naszego państwa. Równocześnie uświadamiamy sobie, jak opornie rozwija się sprawa ewentualnej pomocy w naszej akcji odbudowy ze strony zagranicy. W sumie składa się wszystko na to, że zadania przed nami stoją duże, a rozwiązanie ich musimy oprzeć przede wszystkim na własnych siłach.

Niezależnie od zagadnienia odbudowy znajdujemy się w okresie rewolucyjnych przemian, których znamieniem jest likwidacja systemu kapitalistycznego, a w związku z tym dążenie do wprowadzenia sprawiedliwego podziału dochodu społecznego i poprawy bytu mas pracujących.

Mając poważne zadania do wykonania, a równocześnie skromne środki do dyspozycji musimy zwrócić baczną uwagę zarówno na hierarchię naszych potrzeb, jak również na możliwie najbardziej celowe i oszczędne wykorzystanie środków. Zdajemy sobie bowiem sprawę, że uzyskanie poważnej pomocy ze strony zagranicy, a przedewszystkim Stanów Zjednoczonych umożliwiłoby nam przyspieszenie tempa odbudowy, niemniej jednak brak tej pomocy, czy też choćby opóźnienie w jej uzyskaniu nie może przekreślić realizacji naszych planów.

Stąd też ten duży nacisk, jaki kładą uchwały Rady Naczelnej PPS na zagadnienia gospodarcze. Chodzi przede wszystkim o wzmożony wysiłek w zakresie organizacji produkcji przemysłowej, oszczędności, likwidacji przerostów i deficytów.

Uzyskaliśmy dotychczas nadspodziewanie duże sukcesy, ale błędem byłoby twierdzenie, że w zakresie organizacji produkcji zrobiliśmy już wszystko. Zarówno nieustalone dotychczas formy organizacyjne naszych centralnych zarządów w poszczególnych przemysłach i zjednoczeń branżowych, ciągle jeszcze niedostatecznie uzgodnione plany produkcyjne z potrzebami i wymaganiami rynku stawiają kierownictwu przemysłu bardzo duże wymagania.

W okresie trudności maszynowych i materiałowych, poważnego braku wykwalifikowanego personelu są te trudności, na których pokonanie trzeba poważnego wysiłku i dużych umiejętności, specjalnie na odcinku kosztów własnych, aby uniknąć produkcji deficytowej. Kwota 38 miliardów zł przewidziana w budżecie na rok bieżący tytułem wpłaty przemysłu upaństwowionego będzie tym realniejsza, im dokładniej będzie rozwiązane w naszych zakładach produkcyjnych zagadnienie kosztów własnych, im sprawniej i taniej będą pracowały nasze centrale zbytu i zaopatrzenia.

W ramach planu trzechletniego dążymy również do odbudowy naszego rolnictwa. W związku z likwidacją pomocy UNRRA i brakiem ustalonych danych co do nowych form pomocy międzynarodowej na tym odcinku, musimy w pierwszym rzędzie liczyć na własne zasoby. Nasz plan 3-letni przewiduje konkretne etapy, którymi ma iść odbudowa produkcji rolnej. W czasie istniejących niedoborów należy zwrócić szczególną uwagę na organizację skupu i zbytu oraz na postawienie na należytym poziomie pracy przetwórczego przemysłu rolnego.

Uchwały Rady Naczelnej przypominają równocześnie, że w miarę wzrostu produkcji należy mieć na uwadze stopniową poprawę niskich zarobków robotniczych i uposażeń. Wysiłek klasy pracującej, przynoszący realne wyniki, musi dawać w efekcie również podnoszenie się stopy życiowej, do czego wstępem jest zwyżka realnej wartości wynagrodzenia za pracę.

Rada Naczelna w pełnym zrozumieniu, że idziemy drogą uspołecznienia życia gospodarczego, jako jedno z najpoważniejszych zadań, które stoją przed naszą Partią, wysuwa sprawę pogłębienia roli i wpływu na życie społeczno-gospodarcze związków zawodowych, rad zakładowych, ruchu spółdzielczego oraz innych form samorządu mas pracujących.

Nasze organizacje i cały aktyw partyjny obowiązany jest — każdy na swoim odcinku — przyczynić się do realizowania wytycznych Rady Naczelnej w imię interesu państwa i dobra klasy pracującej.

A

Kadrowy i masowy charakter Partii

Struktura wewnętrzna niemal każdej partii politycznej w okresie po odzyskaniu niepodległości uległa zasadniczym przeobrażeniom. Źródła tych przeobrażeń tkwią w warunkach działalności konspiracyjnej, wynikają z przebiegu wojennych wydarzeń, w następstwie których wyzwolenie naszego kraju przyszło ze wschodu.

Fakt ten musiał bardzo poważnie zaciążyć na orientacji wielu przywódców partyjnych. Ci którzy okazali się nieprzejednanymi wrogami Związku Radzieckiego, byli przeciwnikami oparcia naszej polityki zagranicznej na sojuszu ze wschodnim sąsiadem — znaleźli się na emigracji, skazali się na samobójstwo polityczne. Niemal każda partia dokonała selekcji wśród swoich działaczy, sięgnęła po nowe sformułowania programowe, wynikające z doświadczeń wojennych. Na widowni politycznej pojawili się nowi działacze.

Żadna z partyj nie wyrzekła się jednak masowych form działania.

Wstąpienie do partii uzależnione było w pierwszej mierze od nienagannego zachowania się w czasie okupacji i od pozytywnego stosunku do programu określonej partii i ustroju demokracji ludowej. Specjalny dobór ludzi, wpisywanie na listy partyjne wyłącznie działaczy wypróbowanych — słowem kadrowy charakter działalności partyjnej, nieodzowny w czasie okupacji, został zastąpiony masowością ruchów politycznych. Było to zjawisko konieczne, wynikające nie tylko z konkurencyjnego pod tym względem stosunku do siebie partyj i stronnictw, ale potrzeb mas, dążących samorzutnie do zorganizowanego działania.

Doświadczenie życiowe wykazuje jednak, że motywy postępowania pewnych ludzi ubiegających się o legitymacje partyjne niezawsze są społeczno - politycznej natury. Demoralizacja wojenna, złe obyczaje polityczne rządowych partyj w okresie przedwojennym, polegające na przywileju związanym z przynależnością partyjną — wykształciły wśród pewnej grupy ludzi utylitarno - egoistyczny stosunek do życia politycznego. Tacy kierują się wyłącznie doraźnymi korzyściami, najczęściej materialnej natury.

Byłoby naiwnością wykluczenie z działalności człowieka motywów ambicji osobistej, tych ogólnych korzyści, jakie daje pojedyńczemu człowiekowi współdziałanie z gromadą zorganizowaną politycznie.

Tym niemniej stwierdzić należy — i czynią to wszystkie partie bloku demokratycznego — że masowy werbunek pozwolił pewnej ilości ludzi posiąść legitymację partyjną, której używają jako weksla dyskontowanego przy każdej nadażającej się okazji. Jest to zresztą zjawisko nieuniknione. Chodzi tylko o to, aby świadomość jego istnienia stała się motywem postępowania najmniejszej nawet komórki organizacyjnej.

Uchwały Rady Naczelnej PPS wskazują, że Partia nasza przystępuje do wyciągania wszystkich wniosków, wynikających z tego stanu rzeczy.

Dalsze przyjmowanie do Partii członków będzie wymagało szerokich uzasadnień, związanych z postawą polityczną i moralną ubiegającego się o legitymację partyjną. Tego rodzaju decyzja wynika z faktu, że dotychczasowy werbunek dokonał już poważnej selekcji wśród mas interesujących się programem partii i życiem politycznym kraju.

Ponadto każdy socjalistyczny działacz, dla którego główną troską jest poszerzanie i gruntowanie zasad socjalistycznego ustroju — musi dbać o wychowanie tych członków Partii, dla których częściowa tylko znajomość treści ustrojowej naszego programu, wsparta raczej na sympatii, była głównym motywem złożenia swego podpisu na deklaracji politycznej.

Od sympatii do pełnej świadomości politycznej istnieje poważna przestrzeń, którą należy przebyć. Ani warunki techniczne pracy organizacyjnej, ani zakres innych środków działania nie mogły sprostać dotychczas poważnemu zadaniu.

To obciąża Partię, znajdującą się na nowym etapie działalności, specjalnymi wysiłkami. Będą one podjęte w tym celu, aby skuteczniej niż dotychczas walczyć z wszelkiego rodzaju kołtuństwem politycznym, naiwnością i brakiem argumentów i związaną z tym chwiejnością polityczną. W warunkach dyskusji, pogłębianej przez wykładowców i aktywistów partyjnych w specjalnych szkołach na odczytach i wiecach, ujawnią się będą ci, których do Partii sprowadził przypadek, czy koniunktura. Poprzez zorganizowane działanie poszerzą i utrwalą swoją świadomość socjalistyczną tysiączne masy, które kierują się zdrowym instynktem klasowym i szczerą chęcią pogłębiania swej wiedzy socjalistycznej.

Antoni Pokorski

Zwiedzajmy źródła dolnośląskie

Bogactwo i piękno masowych uzdrowisk

(BU) Magnesem, który powinien przyciągać kuracjuszy, tak jak przyciągał ich od kilkuset lat — jest fakt istnienia w uzdrowiskach dolnośląskich źródeł o cudownych wprost właściwościach leczniczych. Wprawdzie w ciągu 5-ciodniowej wy



cieczki nie mieliśmy sposobności zaobserwować ani jednego takiego cudownego wypadku, żeby np. człowiek doprowadzony przez reumatyzm do bezwładu nóg, wyszedł po kuracji z uzdrowiska o własnych siłach. Mimo to należy uważać, że zapewnienia lekarzy o wielokrotnych wypadkach uzdrowienia są prawdziwe. Rzeczywiście były takie wypadki i w Cieplicach, a także w Lądku są całe pokoje, wypełnione kulami, które pozostawili kuracjusze, nie mogący mieć przed tym nadziei na wyzdrowienie.

UZDROWISKA DLA INWALIDÓW

Wśród 11 uzdrowisk dolnośląskich (vide mapki orientacyjne) niewątpliwie największymi i najwartościowszymi są stare uzdrowiska z ciepłymi źródłami: Cieplice i Lądek-Zdrój.

Ciepło wód źródlanych powstało na skutek szybkiego wydostania się tych wód mineralnych z dużej głębokości kilku tysięcy metrów przez szczeliny w skałach, przez co zachowują one swą naturalną ciepłotę z głębokości, na której się znajdowały. Powodem ich istnienia jest więc — można powiedzieć — specyficzny układ geologiczny Gór Sudeckich i Karkonoszy.

Cieplice posiadają źródła o temperaturze ponad 44° C i są najcieplejszymi w Europie. Woda ta przez swą naturalną ciepłotę i chemiczne składniki leczy gościec we wszelkiej postaci, wszelkie stany pourazowe, choroby kobiece i t. d.

Lądek-Zdrój posiada wody o cieplocie naturalnej od 27—29 stopni Celsiusza, które ponadto są radoczynne i z zawartością siarki.

Oba te uzdrowiska są idealnym miejscem dla leczenia inwalidów wojennych i inwalidów pracy (górników). Niestety ani w Cieplicach, ani w Lądku nie udało nam się spotkać żadnych inwalidów-kuracjuszy.

Cieplice pomimo pięknych i nowoczesnych urządzeń, jak zakład przyrodoleczniczy, który w połączeniu z domem zdrojowym i pijalnią wód tworzy sanatorium przeciwreumatyczne, tracą na piękności i nowoczesności przez stary, w stylu niemieckim, zbudowany hotel, zasłaniający i szpecący olbrzymi park przed domem zdrojowym. Ponadto w odróżnieniu od wszystkich pozostałych uzdrojowisk, urządzenia zdrojowe Cieplic są położone w śródmieściu i linie tramwajowe, przebiegające tuż obok domu zdrojowego zakłócają spokój i powodują wstrząsy.

O wiele piękniejsze jest uzdrowisko w Lądku jeżeli chodzi o otoczenie zewnętrzne, gdzie cała dzielnica uzdrowiskowa miasta jest jednym parkiem. Jest tutaj pewnego rodzaju nowacja, mianowicie we wszystkich uzdrowiskach jest tylko jeden dom zdrojowy obok hoteli i pensjonatów, a tutaj jest ich aż 6.

Lądek stanie się w niedalekiej przyszłości niewątpliwie jednym z najbogatszych i najpiękniejszych uzdrowisk.

Jest tutaj również jedna z największych w Polsce sal z urządzeniami mechanoterapeutycznymi, co czyni z niego centrum leczenia inwalidów wojennych. Niestety na 150 wolnych miejsc w zakładzie, tylko 50 jest zajętych i to nie przez inwalidów. Wody radowe Lądka są najsilniejsze w Polsce (zawierają 258 jednostek radowych), a jeszcze silniejsze są tylko w Czechosłowacji.

SOLICE — PIERWSZE W EUROPIE

Ze względu na ujemne strony uzdrowisk w Cieplicach i Lądku, centrum uzdrowisk dolnośląskich znajduje się nie tutaj, lecz w Solicach, gdzie mieści się Zarząd Państwowy wszystkich uzdrowisk, podległy bezpośrednio Ministerstwu Zdrowia.

Solice, osłonięte od wiatrów przez grzbiety gór wałbrzyskich są przepięknym uzdrowiskiem, wyposażonym w najnowocześniejsze urządzenia Zdrojowe w Europie, a nawet w świecie. Zakład został wybudowany w r. 1939 i wyposażony w słynne zakłady inhalacyjne, których jest tutaj aż 3 rodzaje. Jest to idealne zdrojowisko dla astmatyków i chorych na wszelkiego rodzaju nieżyty dróg oddechowych. Specjalnością Solic są inhalacje pneumatyczne i komory pneumat., gdzie ast-



matycy pod odpowiednio zwiększonym lub zmniejszonym ciśnieniem „uczą się oddychać". Choroby astmy dziecięcej leczy się przeważnie w komorach pneumatycznych. Dokonuje się tutaj również przy pomocy aparatu Broccha przepłukiwania jelit. Wody Zdroju Solic szczawo-alkaliczne „Mieszko" i „Dąbrówka" stosowane są do kuracji wewnętrznej.

KUDOWA PUPILKIEM UZDROWISK.

Pupilkiem uzdrowisk dolnośląskich jest (słusznie) *Kudowa*, pięknie położona i wyposażona na miarę uzdrowisk europejskich, oblicozonych na kuracjuszy z zagranicy (chociaż Cieplice, Solice, Świeradów Polanica również mogą spełniać tą samą rolę). W Kudowie niema wprawdzie ciepłych źródeł, ale samo jej położenie u stóp Gór Hejszowiny posiada klimat sprzyjający procesom odradzającym organizm. Wody kwaszcowe (najważniejsze Śniadeckiego i Marchlewskiego) zawierają specjalnie cenny składnik — arsen. Jak można było stwierdzić, największy natłok kuracjuszy i wczasowiczów znajduje się właśnie w Kudowie.

Podobną do Kudowy pod względem działania wód leczniczych jest Polanica — specjalne zdrojowisko do leczenia chorób serca, gdzie również w wodach znajduje się żelazo i arsen. Polanica (Puszczyków) jest ponadto centrum wysyłki wód mineralnych, ponieważ jedno ze źródeł Polanicy posiada wydajność prawie miliona litrów na dobę. Jest tutaj całkowicie wyposażony i czynny zakład do napełniania flaszek wodami mineralnymi i do ich kapslowania, w którym można napełnić 1800 butelek na godzinę (2 wagony dziennie). Podobny ale mniejszy zakład jest w Kudowie.

Zakłady te są bardzo ważne ze względu na wysyłkę wód mineralnych na całą Polskę, ale obecnie nie pracują w pełni z powodu braku korka do uszczelniania kapsli. Jak nas poinformował dyr. naczelny uzdrowisk dr. Lenga, obecnie w Gdyni znajduje się transport 16 ton korka, który zapewni w niedługim czasie napełnianie i wysyłkę butelek z wodą mineralną do kuracji opitnej domowej.

Po raz trzeci ląduje w przystani małżeńskiej

Niesławne awantury króla Karola

Karol Hohenzollern wylądował po raz trzeci w przystani małżeńskiej i tym razem osoba szczęśliwej małżonki gwarantuje, że delikatnie określany jako „romantyczny" b. król rumuński ustatkuje się nareszcie po życiu pełnym sukcesów w służbie Amora i niepowodzeń politycznych, dynastycznych i dyplomatycznych.

NIESYMPATYCZNA POSTAĆ

Karol rumuński jest postacią wybitnie niesympatyczną. Trudno spotkać nawet przed wojną w sferach rządzących równie nieodpowiedzialnego i wprost zbrodniczo lekkomyślnego władcy, który rządził absolutnie swym krajem i po zlikwidowaniu pozorów demokracji po swym drugim powrocie z Paryża doprowadził go do kompletnej ruiny i demoralizacji.

PRAWDZIWE OBLICZE WŁADCY

Już w r. 1916 Karol ukazał prawdziwe swoje oblicze. W momencie, gdy toczyła się na froncie decydująca bitwa z armiami Mackensena, ówczesny następca tronu zdezerterował z kwatery głównej, by poślubić morganatycznie pannę Zizi Lambrino, którą zresztą z ziemną krwią zostawił na koszu, gdy spotkał kobietę, która miała stać się jego złym duchem. Pani Wolf, córka kupca, który zrobił grube miliony na dostawach zepsutego mięsa dla armii rumuńskiej opętała całkowicie młodego Hohenzollerna. Stało się to przyczyną ciągłych tarć między Królem, a jego nową, legalną żoną księżną Heleną Grecką. Małżeństwo to, to jedno pasmo konfliktów, wyjazdów księżniczki do Belgradu i Aten, obustronnych skandalów i wreszcie separacji i rozwodu. Zepsuło to Karolowi opinię i popularność i zmusiło do ustąpienia. Wkrótce jednak pani Lupescu, która w międzyczasie znalazła się w Paryżu wymogła na Karolu powrót! Zamach stanu, bezkrwawy zresztą przeciw własnemu synowi Michałowi udał się, zwłaszcza, że za dobraną parą stała wielka finansjera Londynu, Paryża i N. Jorku. Karol zapłacił nowymi koncesjami, za co jeszcze dostał pożyczkę. Prawdziwymi płatnikami wybryków i „wielkiej polityki" króla byli zresztą chłopi i robotnicy rumuńscy, żyjący na poziomie egipskich fellahów.

Pani Lupescu zjawiła się w Bukareszcie tym razem oficjalnie jako pierwsza dama Rumunii. Razem z Mikołajem Titulescu mocno trzymała rządy kraju w garści. Z królewskiego kochanka robiła sobie niewiele i dużo opowiadano o jej przygodach w innych stolicach Europy. W czasie pobytu Karola w Warszawie, pewien malarz wystawił portret p. Lupescu, dość kompromitujący i król musiał wykupić go za drogie pieniądze.

Zakończyło się to w r. 1940, gdy metresa i jej królewski kochanek ledwo z życiem uciekli przed wściekłością Żelaznej Gwardii.

NIEPRZYJĘTE OFERTY

Karol oparł się aż w Meksyku. Po tym oferował kolejno wszystkim Aliantom swą osobę, jako wodza „korpusu wolnych Rumunów". Jednakże Londyn i Waszyngton z obrzydzeniem odmówiły, a Moskwa w ogóle nie dała odpowiedzi.

Obecnie Karol ożenił się z madame Lupescu. Widocznie stracił już nadzieję na powrót do Bukaresztu. Mógłby wrócić tylko po to, by przed trybunałem ludowym odpowiedzieć za podłość, tchórzostwo i kradzież mienia państwowego.

Ważniejszy od maszyn i surowców człowiek — twórca i użytkownik

Z przemówienia w Sejmie tow. posła Sieradzkiego na temat Planu Inwestycyjnego

Na temat Planu Inwestycyjnego przemawiał na ostatniej sesji sejmowej tow. poseł Sieradzki, który w imieniu posłów PPS wyraził całkowite poparcie Polskiej Partii Socjalistycznej dla przedłożonego przez rząd Państwowego Planu Inwestycyjnego.

Na wstępie tow. Sieradzki określił zadania, jakie stoją obecnie przed nami na odcinku gospodarczym. Do zadań tych należą: zwiększenie produkcji dóbr konsumpcyjnych, zwiększenie wytwórczości dóbr produkcyjnych i wreszcie zwiększenie produkcji usług.

Jako jeden z najważniejszych warunków, pozwalających na realizację tych zamierzeń, mówca wymienił konieczność stabilizacji pieniądza przez wykluczenie procesów o charakterze inflacyjnym i przez zapewnienie równowagi między podażą dóbr i podażą pieniądza. Prowadzona walka ze spekulacją winna w swych rezultatach przyczynić się w znacznym stopniu do uzyskania stabilizacji pieniądza.

Stwierdzając, że w dążeniu do zwiększenia produkcji i podaży artykułów na rynku, należy zdać sobie sprawę, które dziedziny produkcji są najważniejsze — tow. Sieradzki powiedział że:

„Podstawowe artykuły inwestycyjne a więc energia elektryczna węgiel, materiały budowlane, żelazo i stal, cement i cegła praktycznie wyznaczają tempo odbudowy kraju

Odbudowa wsi i rolnictwa, celem jak najszybszego uzyskania samowystarczalności żywnościowej wymagają maszyn rolniczych, nawozów sztucznych, siły pociągowej i budowy nowych za[illegible]

Trosce o człowieka należy dać wyraz przede wszystkim poprzez zapewnienie odpowiedniej podaży artykułów masowego spożycia w dziedzinie materiałów włókienniczych, obuwia i przedmiotów domowego użytku.

Omówiwszy wzajemny stosunek nakładów wewnątrz planu, tow. Sieradzki podkreślił ich słuszność w stopniu i planowym uwzględnianiu najważniejszych potrzeb.

„Nasza droga, to droga strukturalnego wzrostu dobrobytu, a nie koniunkturalnych osiągnięć na krótką metę, które przynoszą w ostatecznym efekcie klęskę" — oświadczył mówca:

Ze szczególnym uznaniem podkreślił tow. Sieradzki uwzględnienie przez Plan Inwestycyjny potrzeb obywateli na odcinku oświaty, kultury i sztuki, zdrowia i opieki społecznej oraz budownictwa mieszkaniowego. Jeśli chodzi o ten ostatni punkt mówca zaapelował o przesunięcie w planie inwestycyjnym na rok 1948 stosunku między wysokością nakładów na budownictwo administracyjne i mieszkaniowe — na rzecz tego ostatniego.

Przechodząc do omówienia planów odcinkowych, mówca zaznaczył konieczność przestrzegania zasady Planu Odbudowy Gospodarczej, którego głównym celem jest uzyskanie wzrostu konsumpcji. W związku z tym oświadczył:

„W pełni uznajemy pierwszeństwo nakładów na produkcję. Nasza całkowita aprobata dla planu o przewadze nakładów produkcyjnych wypływa z przeświadczenia, że takie są nieodparte wymogi rzeczywistości gospodarczej.

Niemniej jednak nasuwa się obawa czy w tak słusznej koncepcji nie poszliśmy o krok za daleko, czy nie poszliśmy za daleko w lokowaniu nakładów na produkcję, w przesuwaniu zaspakajania podstawowych potrzeb kon[illegible] dalsze.

Rozumiemy, że tworzymy elementy przyszłej konsumcji przez odbudowę krajowej produkcji — ale należy tu pamiętać i podkreślić sam fakt z całą siłą — **najważniejszym z czynników produkcji, nierównie ważniejszym od maszyn i surowców — jest praca ludzka, jest człowiek, twórca i użytkownik wytworów swej pracy.**

Te proporcje, jaką stosuje plan między produkcją i konsumcją uznać musimy za górną granicę nakładów produkcyjnych.

Zastosowana do wszystkich resortów, z wyjątkiem przemysłu, w okresie opracowania planu, silna kompresja planów odcinkowych, pozostawiła, zwłaszcza na odcinkach konsumcyjnych, silne napięcie niezaspokojonych potrzeb.

Jakkolwiek dalsze przesunięcie na niekorzyść konsumpcji należałoby uznać za niedopuszczalne. Przeciwnie, zgłaszam postulat do Rządu o wykorzystanie wszystkich możliwości, jakie nasunie praktyka realizacyjna planu, na zasilenie dodatkowymi środkami resortów: oświaty, kultury, zdrowia i opieki społecznej.

Postulat ten jest zresztą całkowicie zgodny z charakterem zmian wprowadzonych przez Komisję Planu Gospodarczego wraz z Komisją Skarbowo - Budżetową.

Wyraziwszy uznanie dla części planu inwestycyjnego d[illegible] go spółdzielczości, tow. Sieradzki zgłosił nast. postulaty odnośne inwestycyj samorządowych, ujętych w planie odmiennie niż spółdzielcze:

1) Objęcie państwowym planem inwestycyjnym wszystkich i[illegible]stycyj samorządu terytorialnego.

2) wyodrębnienie inwestycyj samorządowych w ramach poszczególnych części planu w stopniu pozwalającym na ustalenie rozmiaru i kierunków nakładów.

3) zapewnienie należytego wpływu na opracowanie planów inwestycyjnych samorządu właściwym Radom Narodowym

W dalszym ciągu mówca podniósł konieczność centralizacji dyspozycyj w ramach planu, co pozwoli na właściwy wybór, selekcję i ustalenie hierarchii celów, wymagających uwzględnienia przez plan inwestycyjny. Z drugiej zaś strony zagwarantuje to dyscyplinę realizacji planu.

Akceptując w imieniu posłów PPS linię generalną planu i[illegible]stycyjnego tow. Sieradzki oświadczył. „W stosunku do całości planu zajmujemy stanowisko [illegible] [illegible]ujemy pełną mobilizację naszych sił w kierunku jego realizacji".

W zakończeniu swego przemówienia tow. Sieradzki zwrócił się z apelem do Rządu o przeznaczenie w planie inwestycyjnym na rok 1948 pewnych sum na odbudowę dróg kołowych oraz rozbudowę linii wodnej na Odrze, łączącej Śląsk ze Szczecinem.

10-tysięczna legitymacja PPS w Bydgoszczy

Miejski Komitet PPS w Bydgoszczy obchodził uroczystość wręczenia sztandaru połączoną z wręczeniem legitymacji partyjnej 10-tysięcznemu członkowi partii. W uroczystościach wziął udział m. in. delegat CKW PPS wiceminister Skarbu tow. Kościński, który scharakteryzował obecną sytuację gospodarczą i polityczną Polski, wskazując, że drogi, którymi winna iść klasa robotnicza, celem osiągnięcia stabilizacji stosunków ekonomicznych i politycznych w kraju winny się mocno opierać o współpracę obu partyj robotniczych.

Następnie wiceminister tow. Kościński przekazał chorążemu ufun[illegible] w Bydgoszczy sztandar [illegible] wręczył [illegible]

Ofiarność górników na powodzian

Górnicy kopalń i zakładów, należących do Zjednoczenia Kopalń Rudy Żelaznej ofiarowali całodzienny zarobek na powodzian. Ogółem zebrano kwotę ponad 536 tysięcy złotych. W ofiarności tej przodują górnicy rejonu częstochowskiego.

Wybory do Rad Zakładowych

odbywać się będą w jesieni br.

Jak już pisaliśmy, w Dzienniku Ustaw ukazało się rozporządzenie odnośnie regulaminu wyborczego do Rad Zakładowych.

Tak więc sprawa zapowiadanych wyborów do Rad Zakładowych — wkracza w stadium realizacji. Jest [illegible] tyle ważniejsze, że ostatnio na [illegible]t działalności i zadań Rad Zakładowych toczyła się w prasie ożywiona dyskusja, w której zabiera[illegible] głos zarówno aktywni działacze związkowi, jak i przedstawiciele władz państwowych, którzy w zakresie swego działania mają zlecone czuwanie nad odpowiednim wykonywaniem ustaw i zarządzeń odnośnie pracy Rad Zakładowych i innych instancyj Związków Zawodowych.

Praktyka dotychczasowej działalności Rad Zakładowych, jak to podkreślono, w toczącej się na łamach prasy dyskusji wykazała, [illegible] dzo wielu wypadkach Rady Zakładowe stawały się organem administracji przemysłowej i nie wykonywały funkcyj, do których zasadniczo zostały powołane, to znaczy [illegible] bytem pracowników [illegible] warunkami pracy oraz pła[illegible]

Nic [illegible] dziwnego, że w tym stanie rzeczy wśród robotników słyszało się często narzekania na działal[illegible] tej, czy innej Rady Zakładowej.

Zwróciły również na ten stan rzeczy uwagę Zw. Zaw., które na zebraniach i konferencjach swych aktywów nakreślały kierunek pracy Rad Zakładowych i wskazywały na stwierdzone błędy w działaniu.

Trzeba przy tym dodać, że zdarzały się i to dość często wypadki nie przestrzegania przez administrację przemysłową uprawnień Rad Zakładowych.

Źródło zła leży w tym, że poszczególni radcy zakładowi nie czuli się na siłach, aby przeciwstawić się nieformalnym zarządzeniom kierownictwa zakładów, które niejednokrotnie uchylają się od porozumienia z Radami Zakładowymi w sprawach, w których zastrzeżona jest ustawowo konieczność uzgadniania z Radą Zakładową podejmowanych [illegible]

Nic też dziwnego, że minister Pracy i Opieki Społecznej tow. Rusinek czuwający nad prawidłowym funkcjonowaniem tych organów robotniczych zapowiedział zastosowanie kar odnośnie kierowników przedsiębiorstw, którzy nie będą przestrzegali uprawnień Rad Zakładowych, szczególnie o ile chodzi o sprawę przyjmowania i zwalniania z pracy robotników.

Na innym miejscu donieśliśmy, że właśnie kierownik jednego z przedsiębiorstw w Krakowie został ostatnio ukarany 3 miesiącami bezwzględnego aresztu i 10 000 złotych grzywny za nieprzestrzeganie uprawnień Rad Zakładowych, przy zwalnianiu i przyjmowaniu nowych robotników.

Sprawa przestrzegania uprawnień Rad Zakładowych oraz docenienia przez radców doniosłości swej roli wiąże się bezpośrednio ze sprawą zbliżających się wyborów do Rad Zakładowych, które dokonywane będą [illegible] regulaminu wyborczego

Robotnicy poszczególnych zakładów pracy wybiorą bowiem niewątpliwie do Rady takich przedstawicieli, którzy potrafią sprostać nałożonym nań obowiązkom.

Dotychczasowe doświadczenie wykazało niejednokrotnie, że nie wszyscy radcy stanęli na wysokości zadania. Świat pracy musi w pełni wykorzystać zdobyte uprawnienia i właśnie Rady Zakładowe będą czuwać, aby prawa robotni[illegible] były umniejszane.

Jak się dowiadujemy przeprowadzenia wyborów spodzie[illegible] leży w jesieni br. W [illegible]nych zakładach odbywać się one będą już w końcu sierpnia br. lub w początkach września.

Przed masami pracowniczymi stoi ważne zadanie wybrania odpowiednich reprezentantów w poszczególnych zakładach pracy

[illegible] regulamin wyborczy przyczyni się również do dalszego scementowania jedności klasy pracowniczej. A w jedności tej przecież mieści się cała potęga i moc klasy pracującej.

Ze względu na ważność zagadnienia jakim bezsprzecznie jest sprawa wyborów do Rad Zakładowych poświęcać jej będziemy uwagę, w miarę postępu prac przygotowawczych.

Dziś już jednak stwierdzić trzeba, że przyszłe Rady Zakładowe muszą wykonać w całości zadanie [illegible]

Jeniec niemiecki sabotażysta

skazany na 15 lat więzienia

[illegible] pisaliśmy o wy[illegible], którego do[illegible]ił się jeniec niemiecki, zatrudniony na jednej z kopalń w Zagłębiu Dąbrowskim. Został on przez Sąd Wojskowy skazany na karę śmierci.

Obecnie mamy do zanotowania nowy wypadek aktu sabotażu, którego dokonał również jeniec niemiecki [illegible] nazwiskiem Nabel Walter, za[illegible]

W maju br. w czasie pełnienia służby na dole kopalni. Nabel w towarzystwie jeszcze jednego jeńca niemieckiego udał się w kierunku chodnika, którym przebiegał pas transportowy z węglem. Sądząc, że jest przez nikogo nie zauważony,— wykroił z gumowego pasa transportowego dość znaczny kawałek, Po dokonaniu tego czynu został odwołany przez oczekującego nań drugiego jeńca. W tym jednakże momencie został jednak zatrzymany przez górnika polskiego, — który przez cały czas śledził z ukrycia je[illegible]

W czasie przeprowadzonej przy jeńcu rewizji, znaleziono kawałek pasa gumowego, oraz ostry nóż

Na skutek wycięcia części pasa, węgiel wysypywał się na dolną część transportera, powodując tym samym zahamowanie w normalnym ruchu.

Ostatnio jeniec Nabel stanął przed Wojskowym Sądem w Katowicach na sesji wyjazdowej w Chorzowie, który skazał go na 15 lat więzienia.

Huta [illegible] pierwsze miejsce na [illegible]

„Przemysł Ziem Odzyskanych"

Na zorganizowanej w Warszawie wystawie Przemysłu Ziem Odzyskanych" pierwsze miejsce uzyskało stoisko Centralnego Zarządu Przemysłu Hutniczego, wykonane przez inż. T. Gierula i Mroszczaka. Komisja powołana do artystycznej oceny stoisk wzięła pod uwagę trzy mo[illegible]

Trzeba zaznaczyć, że stoisko CZPH w formie przejrzystej przedstawiało dotychczasowy dorobek hutnictwa oraz plany na przyszłość.

Przemysł maszynowy uwzględnia

potrzeby górnictwa i hutnictwa

Przy Zjednoczeniu Przemysłu Maszynowego w Gliwicach istnieje Rada Koordynacji Produkcji, której zadaniem jest czuwanie nad programem produkcji, oraz zabezpieczanie potrzeb przemysłów: węglowego, metalowego i chemicznego.

Zebrania Rady odbywają się raz na miesiąc, a dotychczasowy program pracy obejmuje rozdział produkcji między poszczególne przemysły.

W zrozumieniu potrzeb przemysłów: węglowego, hutniczego Rada na ostatnim posiedzeniu postanowiła do istniejących planów produkcyjnych na 1947 rok, dodać jeszcze 100.000 maszynogodzin, celem zaspokojenia potrzeb tych działów które zresztą z uwagi na swe pozycje kluczowe są bardziej uprzywilejowane [illegible] innych gałęzi przemysłu

Ludowy Mecenat Sztuki dojrzewa

[illegible] Salonu warszawskiego w Muzeum Narodowym). —

Życzliwego obserwatora naszego życia artystycznego zainteresują zapewne przemiany dokonywujące się w psychice polskiego artysty w w ostatnich latach, kiedy stworzenie materialnego zaplecza dla sztuki w masach pracującego Ludu nie jest już dzisiaj utopią.

Sprawa powołania do życia Ludowego Mecenatu Sztuki dojrzewa u nas powoli, lecz pewnie. Czynniki miarodajne przyszły w końcu do przekonania że mecenat państwowy tak ze względu na trudności materialne, jak i na istotę polityki kulturalnej w państwie demokratycznym — nie jest w naszych warunkach pożądany — a zagadnienie upowszechnienia sztuki i poprawy bytu świata artystycznego — może jedynie rozwiązać mecenat społeczny, sięgający głęboko w strukturę organizacyjną świata pracy.

Ta okoliczność, że na [illegible] instytucji staną Związki Zawodowe i Samopomoc Chłopska — jest niezmiernie ważną dla rozwoju kulturalnego mas, jak i dla znaczenia autorytatywnego przedstawicielstwa związków pracy.

Dał temu wyraz tow. poseł Lucjan Motyka w swym przemówieniu na otwarciu „Salonu Warszawskiego" w Muzeum Narodowym w [illegible] wietniu br. w Warszawie. Stwierdził on, że „dzisiaj zmieniona sytuacja polityczna nakłada obowiązek popierania i opiekowania się sztuką na masy pracujące. Robotnicy tworząc dobra materialne, będące podstawą bytu Narodu, muszą sobie stale uświadamiać, że ten naród nie mógłby absolutnie istnieć, gdyby w nim zamarła kultura, nie rozwijała się twórczość artystyczna.

„Jestem pewien, że uda nam się w całości zrealizować powszechny społeczny mecenat sztuki ze strony klasy pracującej. Robotnicy, tworząc wielką i solidarną masę, zastąpią dotychczasowych indywidualnych snobistycznych mecenasów. Świetlice, domy związkowe, partyjne, a także prywatne mieszkania pracowników ozdabiać powinny dzieła sztuki, a nie kicze nieudolne, często nietańsze od obrazów i rzeźb dobrych artystów"....

Wśród plastyków były jednostki które odnosząc się dość lekkomyślnie i nonszalancko do projektowanego Mecenatu Ludowego — dały niejednokrotnie wyraz swej niewiary w możliwości powołania do życia takiej instytucji. Powyższe przemówienie tow. Motyki niewierze tej położyło kres.

Natomiast cała zwarta masa plastyków, a wśród nich wielu wybitnych twórców — doskonale zdaje sobie sprawę z przełomu jaki nastąpić musi w życiu artystycznym w nowych warunkach społeczno-ustrojowych, których niejako ukoronowaniem będzie niewątpliwie przejęcie opieki nad sztuką z rąk prywatnych jednostek przez masy ludowe, reprezentowane przez swoje związki i stowarzyszenia zawodowe. Zdają sobie oni także sprawę z konieczności dostosowania się do nowych warunków, robiąc śmiało rozrachunek między ciasnym kręgiem własnych interesów zawodowych, a dobrem ogółu.

[illegible] stosunkowania się do czołowych zagadnień naszego życia artystycznego przoważały na ogólnopolskim Zjeździe Delegatów Zw. Zawodowego Pol. Artystów Plastyków w lutym br. w Krakowie.

Zjazd ów wyzwolił głębsze poczucie godności zawodowej plastyka, oraz pełną świadomość jego [illegible] wiska wobec Narodu i Państwa. Ta właśnie duma ze swej pracy w służbie niezależnej sztuki i sz[illegible] wych imponderabiliów nowoczesnej kultury — będzie niejako [illegible] rą pełnej odpowiedzialności [illegible] go świata artystycznego w stosunku do społeczeństwa i jego pięknej tradycji w tej dziedzinie, którą wzbogaci o jeszcze jedno złote ogniwo: Ludowy Mecenat Sztuki.

Konrad Winkler

Stare malowidła

pod polichromią Matejki

(o.d.) W czasie prac nad odrestaurowaniem polichromii Matejki w kościele Mariackim znaleziono bardzo ciekawe malowidła [illegible] ołtarzem, wczesnego gotyku przypuszczalnie z XIV wieku.

W pracach przy kościele oo. Dominikanów odsłonięto zupełnie ścianę pierwotną klasztoru, pochodzącą z XIII wieku o wąskich oknach romańskich.

W kościele św. Andrzeja, który pochodzi z XI wieku prowadzone są roboty nad zabezpi[illegible] wież, przy czym założono [illegible] ściągające.

W terenie województwa [illegible] szlaku turystycznym Zakliczyn, Czchów Ciężkowice, Stary Sącz konserwuje się stare domy drewniane, charakterystyczne dla budownictwa polskiego z końca XVII wieku. Chodzi o to, aby [illegible] steczka te udało zachować się jako ośrodki atrakcyjne dla turystów w stanie ich pierwotnym.

W ostatnim czasie ukończono roboty konserwacyjne przy domach podcieniowych na rynku w Tarnowie, pochodzących z XVI wieku. Dzięki tym pracom rynek tarnowski odzyskał swój piękny stary wygląd.

Budowa chłodni

w Jarosławiu

(R) Prace, podjęte przez Zarząd Miejski w Jarosławiu nad przywróceniem dawnego stanu rzeźni miejskiej zostały niedawno ukończone.

Do rzeźni doprowadzono już gaz wysokiego ciśnienia kosztem [illegible]3.000 zł. Ponadto urządzona zostaje w rzeźni chłodnia, która wytwarzać będzie sztuczny lód. Na budowę rzeźni otrzymał zarząd m. Jarosławia z Ministerstwa Aprowizacji kredyt w kwocie [illegible] miliona zł.

Wkrótce rozpocznie się odbudowa budynku administracyjnego rzeźni miejskiej.

W dzień Narodowego Święta Francji

W niedzielę dnia 13 lipca, o godzinie 11 przed południem, w sali Związku Zawodowego Literatów (Krupnicza 22, parter) urządza Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Francuskiej uroczysty poranek, p. t. „Narodowe Święto Francji".

Po zagajeniu Wojciecha Natansona, przemówienia wygłoszą: Stefan Flukowski i Jerzy Turowicz.

W części artystycznej Ewa Stojewska, Aleksandra Śląska, Halina Mikołajska i Władysław Woźnik wygłoszą wiersze współczesnych poetów francuskich: Aragona, Claudela, Eluarda Maasta, Supervielle'a, Valery'ego i innych. Wstęp wolny.

Zebranie [illegible] w powiatowych PPS i PPR w Miechowie

Dnia 6. 7 br. odbyła się wspólna konferencja aktywów powiatowych obu partyj robotniczych.

Sprawozdanie z sesji sejmowej złożył tow. poseł Taborowicz (PPR), zaś delegat WK PPS tow. Nagwizda Fr. wygłosił referat na temat „Dobra praktyka jednolitego frontu".

W dyskusji zabierali głos tow. tow. Majewski, Stachurko, Dziuba, Słowik, Krawiec i in., podkreślając konieczność usprawnienia jedności działania.

W uchwalonej rezolucji zebrani stwierdzają, że „tylko dobra praktyka jednolitego frontu, oparta na wzajemnym zrozumieniu oraz poszanowaniu równorzędności i niezależności obu partyj — doprowadzi Polskę Ludową do dobrobytu mas pracujących".



Zdjęcie przedstawia jedno z niecodziennych błazeństw w [illegible] a mianowicie „zebranie towarzyskie" koni, urządzone na [illegible] nowojorskiego „Sheraton"

Aktyw Międzypartyjny

w Mielcu

(K) W Mielcu, w sali kinoteatru „Odra" odbyła się konferencja aktywu powiatowego PPS i PPR. Obrady zagaił tow. Głuch, długoletni działacz PPS-u, witając Zjazd i powołując prezydium.

W dalszej części obrad referat polityczny wygłosił tow. Anyżewski (PPR), referat gospodarczy tow. Maraszewski (PPS).

W obydwu referatach podkreślona została sprawa walki ze spekulacją, oraz poparcie akcji Rządu w tej walce przez najszerszy udział towarzyszy z obu partii. W ożywionej dyskusji zabierali między innymi głos tow. tow. Płuta i Leś, oraz Woźniak, Czekaj i Woźniewski z PPR.

Na zakończenie odśpiewano „Czerwony Sztandar" i Międzynarodówkę.

„Dar Narodowy Grunwaldu"

(K) Podobnie jak w całej Polsce, w dniach od 13. do 19 lipca br. odbędą się w Krakowie uroczystości, związane z rocznicą wiekopomnego zwycięstwa Polski w roku 1410 nad Zakonem Krzyżackim pod Grunwaldem i drugą — pogromu Niemiec hitlerowskich przez sprzymierzone siły słowiańskie w roku 1945.

Rozpoczną się one od uroczystego nabożeństwa w katedrze na Wawelu w dniu 13 lipca. Zebranie manifestacyjne obywateli Krakowa, połączone z akademią, odbędzie się przed cokołem Pomnika Grunwaldzkiego na Placu Matejki we wtorek 15-go, o godz. 20,30. Szczegóły programu podane będą osobno.

Komitet Obywatelski „Święta Grunwaldu" podjął słuszną inicjatywę odbudowania w Krakowie zniszczonego przez Niemców Pomnika Grunwaldzkiego, ufundowanego w roku 1910 przez Ignacego Paderewskiego.

Niewątpliwie nie tylko rdzenni Krakowianie, ale także mieszkańcy całej Polski pragnęliby, by wkrótce pomnik ten — symbol zwycięskiego oporu przed zalewem germańskim — stanął na nowo w całej swej okazałości.

Rozumiejąc jednak obecną naszą sytuację, w której jednym z najpierwszych nakazów jest utrwalenie związków Ziem Odzyskanych z resztą naszego kraju i umocnienie na nich polskości, Komitet Obywatelski postanowił zbiórkę tegoroczną na „Dar Narodowy Grunwaldu" przeznaczyć na cele Polskiego Związku Zachodniego.

Zarząd okręgu krakowskiego PZZ podejmuje opiekę nad okręgiem wrocławskim, nad szkołami i domami oświatowymi, nad dziećmi i młodzieżą tej prastarej ziemi polskiej.

Studenci architektury Zofia Ołwińska i Tadeusz Janowski opracowali artystycznie pomyślaną nalepkę na okna domów i szyby wystawowe. Komitet Obywatelski zwraca się do ogółu obywateli naszego miasta o masowe zakupienie tej nalepki i manifestacyjne umieszczenie jej w oknach.

Sztandar Koła PPS

przy Cementowni Firley w Górce

(K) W ubiegłą niedzielę odbyło się uroczyste odsłonięcie sztandaru Koła PPS przy Cementowni „Firley" w Górce.

W uroczystości wziął udział po[illegible] przedstawiciel wojewody i starosty tow. Nowojewski. Okolicznościowe przemówienie wygłosił tow. mgr Tkaczyk, podkreślając zadania młodzieży socjalistycznej, którą na uroczystości odsłonięcia sztandaru reprezentowały liczne Koła OM TUR-owe okolicznych miejscowości.

Kochanka gestapowca — krwawego kata Podhala przed sądem

Nowy Sącz (S) Przed Sądem w Nowym Sączu odbędzie się wkrótce sensacyjna sprawa przeciw Władysławie Jeleniównie, która podczas okupacji stała się powodem wielkiego oburzenia wśród okolicznych mieszkańców.

Jeleniówna młoda, przystojna i inteligentna dziewczyna była urzędniczką Ubezpieczalni Społecznej w Nowym Sączu. Gdy Nowy Sącz zajęli Niemcy Jeleniówna poznał hitlerowiec na wysokim stanowisku w Gestapo niejaki Haman, którego nazwisko zasłynęło wkrótce na Podhalu z wyjątkowych okrucieństw i zbrodni dokonywanych na Polakach. Mimo wszystko Jeleniówna została wkrótce kochanką kata Podhala, i za jego namową działała jako konfidentka Gestapo.

W swoim czasie spytany przez władze po wyjściu Niemców gestapowiec Górka przed swoim samobójstwem zeznał podczas śledztwa, iż rzeczywiście Jeleniówna współpracowała z policją niemiecką.

Ponieważ w owym czasie wielu Polaków zostało wysłanych do obozów koncentracyjnych i ludzie uważali, że stało się to wskutek doniesień zdrajczyni, przeto proces ten budzi obecnie zrozumiałe zainteresowanie.

KARA ZA NIEPRZESTRZEGANIE PRZEPISÓW DEKRETU O RADACH ZAKŁADOWYCH

(K) Na podstawie orzeczenia inspektoratu pracy obw. 33 na rozprawie karnej w dniu 7 bm. dr Ilski Stanisław, naczelny dyrektor fabryki „Wander" został skazany [illegible] miesiące bezwzględnego aresztu i 10.000 zł grzywny za ustawiczne nieprzestrzeganie przepisów Dekr. o Rad. Zakład. o w szczególności za nieuzgadnianie z Radą Zakładową spraw przyjmowania i zwalniania pracowników.

Co, gdzie i kiedy?

W TEATRACH:

TEATR MIEJSKI IM. SŁOWACKIEGO godz. 19-ta — „Romans" Sheldona.

MIEJSKI STARY TEATR — duża sala — godz. 19.30 — „Twarz i maska" — komedia L. Chiarelli'ego. Mała sala — godz. 19.15 — „Dewaluacja Klary" — komedia Marii Jasnorzewskiej - Pawlikowskiej;

TEATR KAMERALNY TUR-u (Scala) — godz 19,30 — „Szkarłatne róże" A. Benedetti z udziałem [illegible] Szuberta.

TEATR „KOMEDIA MUZYCZNA" (Lubicz 48) — godz. 19.15 — „Dziewczyna i kokosy" — komedia w 3-ch aktach. J. Tuwima.

SIEDEM KOTÓW (Żyblikiewicza 1) — godz. 19.40 — „Pani Prezesowa" — komedia Hennequina i Webera z I. Kwiatkowską

W KINACH.

Repertuar od dnia 4 lipca 1947

SWIT — Bohaterki Pacyfiku

UCIECHA — Wesoły Pensjonat

APOLLO — Lord Jeff

GDAŃSK — Przygody Nasreddina

WANDA — Serenada w Dolinie Słońca

„WARSZAWA" — *Piotr I druga seria*

SZTUKA: w Górach Jugosławii — reżyseria: A. M. Berseniew — M. Mordwinów, O. Likor. Muzyka J. Biriuków. Dla młodzieży dozwolony.

„WOLNOŚĆ" — *Mściciele narodu*

DYŻUR LEKARZA - POŁOŻNIKA

Ubezpieczalni Społecznej dnia 10 lipca Dr Szelc Stanisław — Kopernika 28, tel 548-30.

ROZKŁAD DYŻURÓW NOCNYCH I ŚWIĄTECZNYCH W APTEKACH KRAKOWSKICH

od dnia 5. VII. do 12. VII. 1947 r.

„Pod Orłem" — Plac Zgody 19, „Pod Aniołem" — Dietla 76, Mgra Marcisiewicza — Stradom 2, „Pod Białym Orłem" — Rynek Gł. 45, „Pod Jagiellą" — Plac Matejki 2; „Warszawska" — Al. 29 Listopada 17, Im. Król. Jadwigi — Karmelicka 9, „Pod Matką Boską" — Krowoderska 74, w Dębnikach — Madalińskiego 7, Mgr. Peplel-Zaufalowej w Bronowicach Małych — Wyspiańskiego 4.

SPORT

KS OM-TUR Wadowice — KS Drasche Sabadsak-Budapeszt

W dniu 6 bm. odbyły się na Stadionie KS OM TUR Wadowice międzynarodowe zawody piłkarskie pomiędzy węgierską drużyną KS Drasche Sabadsak z Budapesztu a miejscowym OM TUR.

Zawody poprzedził przemarsz drużyny węgierskiej w strojach sportowych przez miasto w towarzystwie orkiestry wojskowej i Zarządów klubów węgierskiego i wadowickiego.

Na Stadionie powitał drużynę węgierską przewodniczący PK OM TUR tow. Cierpiałek wręczając im bukiet w barwach omturowych. Odpowiedział mu w języku węgierskim prezes drużyny gości.

Po wzajemnym powitaniu graczy rozpoczęły się zawody. Przebieg był dość interesujący. Górujący w pierwszej połowie gospodarze po przer[illegible] mogli wytrzymać tempa Węgrów i ostatecznie zwycięstwo przypadło w udziale gościom w stosunku [illegible].

Po zakończeniu zawodów drużyna została odprowadzona do auta, gdzie przy śpiewie pieśni węgierskich i polskich odjechała żegnana przez licznie przybyłą ludność miasta.

(jb)

[illegible] na mistrzostwach USA

NOWY JORK. Stanisława Walasiewiczówna zgłosiła swój udział w lekkoatletycznych mistrzostwach Ameryki, które odbędą się w San Antonio. W zawodach tych Walasiewiczówna będzie broniła tytułu w biegu na 200 m i w skoku w dal. Oprócz tego będzie ona startować także w biegu na 100 m.

BILANS WYSTĘPÓW „HAPOELU" W USA

NOWY JORK. Reprezentacja piłkarska Palestyny, która bawiła w USA pod nazwą „Hapoel", odleciała już samolotem do Palestyny. Ogółem piłkarze palestyńscy rozegrali w Ameryce 9 spotkań, wygrywając 3, remisując 4 i przegrywając 2.

OM-TUR Strumień — OM-TUR Ustroń 7:1 (2:1)

Rozegrany w dniu 6. 7. 1947 [illegible] piłki nożnej w Ustroniu pow. Cieszyn, pomiędzy KS. OM-TUR Strumień, a miejscową drużyną KS OMTUR Ustroń przyniósł zdecydowane zwycięstwo drużynie KS OMTUR Strumień 7:1 (2:1).

Bramki dla zwycięzców zdobyli Skandała 2, Krzempek [illegible] Skorupa 1, Ankulary 1, i Szyja [illegible] Dla pokonanych środkowy [illegible] pastnik.

Przed mistrzostwami G Z K S

w piłce nożnej

Na boisku GZKS Wyzwolenie Michałkowice odbył się mecz piłki nożnej między dwoma Teamami GZKS Teamem A—Teamem B. Wynik meczu 3:0 (1:0) na korzyść Teamu A dla którego bramki zdobył Wieczorek 2 (GKS Kresy), Brzytwa 1 (GZKS Wyzwolenie Michałkowice).

Skład Teamu A Lubecki, Litiński, Durniok, Bawaj, Duda, Jaworek, Biela, Lisiński, Brzytwa, Wieczorek, Kubocz.

Skład Teamu B: Labus, Mincdorf, Czernik, Kostka, Termin I, Kowolik, Jaunich, Termin II, Dawid, Muszalik, Cepok.

Mecz był bardzo ciekawy i gra na wysokim poziomie. W Teamie A na wyróżnienie zasługuje lewa strona ataku Wieczorek i Kubocz. Najlepszym z Teamu B był bramkarz Labus, który bronił bra[illegible].

Na ringach całego świata

NOWY JORK. Rocky Graziano, który przygotowuje się intensywnie do spotkania z Tony Zale-Zalewskim odniósł nowe zwycięstwo, bijąc przez ko. w 5-tej rundzie Jerry Fiorello. Obserwatorzy stwierdzają, że Rocky Graziano jest obecnie w szczytowej formie i tym razem pokona, prawdopodobnie, Zalewskiego.

Mistrz świata wagi piórkowej Willie Pep, który w styczniu br. był ranny w katastrofie lotniczej, powrócił obecnie na ring. W 1-szej walce, rozegranej w Hartford, pokonał on zdecydowanie na punkty mistrza Meksyku Vic Flores.

Gimnastycy OM-TUR w doskonałej formie

OMTUR Kom. Miejscowy w Chybiu pow. Bielsko, urządził w dniu 6. 7. 1947 r. festyn ogrodowy połączony z występami sekcji gimnastycznej. Na szczególną uwagę zasługuje grupa OMTUR-owców z tow. Czudkiem Ludwikiem i Herokiem Franciszkiem na czele, którzy w przeciągu krótkiego okresu czasu potrafili wykonać piętnaście piramid których by się nie powstydziła dobrze zorganizowana przedwojenna drużyna „Sokół".

„Wesele Krakowskie"

W piątek dnia 11 lipca o godz. 19-tej w sali Państwowej Filharmonii w ramach Festiwalu „Dni Krakowa" odbędzie się koncert na którym wykonane będzie „Wesele Krakowskie" z muzyką M. Rudnickiego oraz pieśni ludowe w opracowaniu Szopskiego i Rudnickiego.

Udział bierze orkiestra i chór oraz soliści Szlemińska, Bregy, Kaczmar. Całość poprowadzi T. Wilczak. Bilety do nabycia w biurze Filharmonii oraz w Orbisie.

PRZEGLĄD SOCJALISTYCZNY PRZEGLĄD

Pełna rehabilitacja oskarżonych o składanie wniosku o Volksliste

(S) W Zarządzie m. Oświęcimia pracowały jako urzędniczki Zarządu Miejskiego Władysława Kulig, lat 50 oraz Maria Sanokówna, lat 39. Kiedy do Oświęcimia weszli Niemcy i Zarząd miasta dostał się w ich ręce, nowy szef hitlerowiec przyszedł pewnego dnia do pokoju w którym urzędowały obydwie kobiety i zapytał: „Co wolicie — podpisać listę VD, czy też [illegible] — i pokazał ręką [illegible] koncentracyjny".

Przerażone urzędniczki zgłosiły wniosek na VD i, aczkolwiek wniosek ten nie był przez Niemców przyjęty, zostały przed niedawnym czasem zgodnie z przepisem zaskarżone do Sądu Okręgowego w Wadowicach o zgłoszenie wniosku i za [illegible] powyższy skazane [illegible] miesięcy więzienia z zawieszeniem na lat 3.

Obecnie sprawa powyższa weszła na wokandę Sądu Apelacyjnego i stała się jednym wielkim aktem rehabilitacyjnym.

Oto okazało się, że Sanokówna, jak to zeznaje wielu świadków z Emilią Sworzeniowską na czele, pracowała w dzień w gminie, w nocy zaś obsługiwała punkt sanitarny PCK w Oświęcimiu, gdzie z całym poświęceniem ratowała Polaków. Sanokówna wykradła z szuflady swojego szefa, otwierając ją wytrychem, podpisane in blanco przepustki wręczając je 5 żołnierzom polskim i 1 oficerowi. Ludzie ci zbiegli z transportu i ocalili się [illegible] dzięki heroicznemu czynowi Sanokówny.

Poza tym Sanokówna krzepiła wszystkich więźniów obozu [illegible], jakie uzyskiwała [illegible] nasłuch radiowy, a dowiedziawszy się pewnego dnia, że [illegible] Swarzeniowskiej, jako kaleka i niewidomy ma być spalony w krematorium i figuruje na liście ofiar, zawiadomiła Swarzeniowskich dzięki czemu kalekę zdołano zawczasu wywieźć.

[illegible]

Oskarżonej Władysławie Kulig świadkowie wydali również najlepszą opinię, stwierdzając, że w mieszkaniu jej był punkt rozdzielczy żywności, odzieży i gazet dla więźniów, którzy przechodzili do pracy w mieście, a przekupywani hitlerowcy pozwalali im wręczać [illegible].

Sąd obydwie oskarżone uniewinnił, przyjmując w uzasadnieniu pełną rehabilitację obu kobiet jako patriotek.

Bronili: adwokat dr Hejnar i dr Waksmundzki.

Brawo P. M. T. Czyżyny

W dniu 6. VII 1947 odbyło się w Mszanie Dolnej zakończenie 1-go turnusu kolonij letnich dla dzieci pracowników Polskiego Monopolu Tytoniowego Czyżyny, zorganizowanej przez Radę Zakładową i Dyrekcję Polskiego Monopolu Tytoniowego.

W uroczystości wzięli udział przedstawiciele obu partyj robotniczych i związków zawodowych, pod inspektorka pracy, członkowie Rady Zakładowej PMT z przewodniczącym tow. Stepanem (PPS) oraz przedstawiciele Zakładu z dyr. Kuszczakiem i Męczyńskim. Zaproszonych gości przyjął kierownik kolonii ob. Wojewoda, oraz wychowawczyni ob. Helena Nowak.

W pięknej, obszernej willi, położonej malowniczo na wzgórzu, o jasnych, dużych pokojach, znajdzie pomieszczenie 40—50 dzieci. W okresie wakacyjnym przewidziane są trzy turnusy dla dzieci pracowników, w pozostałych zaś miesiącach będą mogli korzystać z wypoczynku i dorośli pracownicy, gdyż willa została wydzierżawiona na okres 4 lat z prawem całorocznej używalności.

Na pierwszym turnusie było 19-ro dzieci w wieku od 4—7 lat, w tym przewaga dziewczynek.

Dzieci doskonale karmione, mają wygląd zdrowy, są wesołe i odżywione. Miłą niespodzianką był występ wychowanków kolonij pod kierownictwem ob. Heleny Nowak, przygotowany bardzo starannie i dowcipnie. Dzieci odegrały z dużym wdziękiem i swobodą kilka zaimprowizowanych scenek i odśpiewały piosenki, obrazujące życie kolonii.

Wkład i współpraca Dyrekcji z Radą Zakładową przy zorganizowaniu tej tak bardzo pożytecznej placówki, która umożliwia dzieciom robotniczym zdrowe spędzenie kilkudziesięciu dni na słońcu, powietrzu i beztroskiej zabawie, zasługuje na pełne uznanie.

Sączewska-Banasiowa.

6 deka czekolady na głowę ludności

Tegoroczna produkcja przemysłu cukierniczego osiągnie 7.704 tony cukierków, 2 310 ton czekolady, 876 ton pieczywa cukierniczego i 5 tys ton makaronu. W ten sposób na głowę ludności przypada 46 dkg cukierków rocznie, 6 dkg czekolady, 8 i pół dkg pieczywa cukierniczego i 95 dkg makaronu.

Cyfry te oznaczają zbliżenie do poziomu z roku 1938, który — z wyjątkiem czekolady przekroczony będzie w roku przyszłym.

W Związku Zaw. Pracowników Samorządowych

(K) Zarząd Okręgu Krakowskiego Zw. Zaw. Prac Samorządu terytorialnego i Użyteczności Publicznej przeprowadził ostatnio wybory do Zarządu Oddz. Elektrowni „Siersza Wodna".

Zebranie odbyło się przy licznym udziale pracowników, przedstawicieli Dyrekcji i partyj politycznych. Przewodniczył przewodniczący okręgu krakowskiego tow. Wierzbicki, wygłaszając referat na temat roli Związków Zawodowych.

Sprawy organizacyjne i pracownicze omówił sekretarz okręgu tow. Mrugacz.

Po ożywionej dyskusji, w której zabierali głos m. in. tow. Rajdych, sekretarz PK PPS tow. Faluś nastąpiły wybory do Zarządu. Przewodniczącym został tow. Barański PPS.

Zebranie zakończono odśpiewaniem „Czerwonego Sztandaru" i „Roty".

Poznajmy Kraków

Ognisko Kultury Plastycznej Zw. Zawodowego Polskich Artystów Plastyków w Krakowie, organizuje Kurs Wakacyjny pt. „Poznajmy Kraków".

Wykłady z przeźroczami i wycieczki pod kierunkiem prof. Władysława Horbackiego. Kurs rozpoczyna się 15 lipca. Informacje i wpisy w sekretariacie Ogniska Kultury Plastycznej („Dom Plastyków" Łobzowska 3, I p.) do dnia 14 lipca br. codziennie z wyjątkiem sobót i niedziel. w godz. 17 do 19.

Lekarze nierejestrowani pociągnięci do odpowiedzialności sądowej

(od) W myśl rozporządzenia Ministra Zdrowia personel lekarski i pomocniczo - lekarski podlega [illegible].

Jak dotąd, mimo przedłużenia [illegible] część personelu nie spełniła tego obowiązku.

Wobec tego szef Resortu Zdrowia i Opieki Społecznej zarządu miejskiego zwrócił się do starostw grodzkich o pociągnięcie do odpowiedzialności sądowej wszystkich nierejestrowanych pracowników służby zdrowia z terenu miasta.

Walka ze spekulacją w [illegible]

(S) Walka z drożyzną i spekulacją trwa w województwie krakowskiem w całej pełni.

Ostatnio zostali ukarani za nieposiadanie cennika grzywną od 20.000—500.000 zł następujący kupcy: Józef Kaspiela, Zakopane, Zdzisław Smoleń — Czarnowiejska 87, Bernadzikiewicz Anna — sklep [illegible] — Floriańska 29, Janina [illegible] — dewocjonalia — Floriańska 16, Andrzej Juchowski — [illegible] wojskowe — Floriańska 42, Stefan Kozłowski — sklep żelazny — Rynek Kleparski.

Za odmowę sprzedaży towarów Leopold Marynin — św. Anny 9, Ludwik Lasek — Starowiślna 64, i za ukrywanie obrotów Maria Sitkowa — sklep fryzjerski Alba — właścicielka została aresztowana.

Dla przypomnienia warto zaznaczyć że komisje kontrolujące sklepy karzą właścicieli za odmowę sprzedaży towarów, brak cennika, brak rachunków, pobieranie nadmiernych cen oraz złą wagę pieczywa.

Słuchamy RADIA

Piątek, dnia 11. lipca 1947 r.

6.00 sygnał czasu; 6.03 gimnastyka; 6.15 dziennik; 6.30 muzyka; — 6.50 program bieżący; 6.57 sygnał czasu; 7.00 muzyka popularna; — 7.15 wiadomości; 7.35 muzyka; 7.55 informacje ogólnopolskie; — 8.05 skrzynka PCK; 8.15 wykłady dla nauczycieli; 11.57 sygnał czasu; — 12.05 dziennik, 12.10 pieśni ludowe; 12.35 audycja dla wsi; 12.35 muzyka klasyczna; 13.00 „Z mikrofonem po kraju" 13.10 muzyka obiadowa; — 14.40 audycja dla dzieci; 15.00 muzyka taneczna; 15.20 słuchowisko dla dzieci; 16.00 dziennik; 16.20 Polskie pieśni ludowe w wykonaniu Żeńskiego Zespołu Wokalnego; — 16.45 audycja dla chorych; 16.50 — „Nasze uzdrowiska"; 16.55 pogadanka sportowa, 17.00 koncert dla przodowników świata pracy; 17.45 audycja dla młodzieży „Świat w kolorach" 18.00 koncert życzeń; 18.40 „Pozytywne wyniki" artykuł red. Łęskiego; 19.00 „Wesele Krakowskie" 20.00 audycja literacka; 20.15 muzyka ludowa; 20.57 sygnał czasu; 21.00 dziennik; 21.30 muzyka lekka; 21.40 lekkie utwory fortepianowe; 21.55 „Popioły" Żeromskiego; 22.10 wiadomości sportowe, 22.15 audycja rozrywkowa; 23.00 dziennik; — 23.10 program na dzień następny. — 23.20 muzyka taneczna; 23.55 z ostatniej chwili, sygnał czasu 24.00 Hymn i koniec audycyj ogólnopolskich.

[illegible]

P. C. H. Oddział w Katowicach, ul. Zabrska 10

ogłasza

przetarg nieograniczony

na wykonanie robót instalacyjnych centralnego ogrzewania, sanitarnych i kanalizacyjnych w nowo-budującym się gmachu w Katowicach przy ul. 3-go Maja Nr. 11.

Oferty należy składać do dnia 23 lipca 1947 r. do godziny 10. Otwarcie ofert nastąpi o godz. 11-tej. Bliższych informacyj udzie la biuro P.C.H. Katowice, ul. Zabrska 10 pokój 203, gdzie też mogą oferenci otrzymać ze zwrotem kosztów podkładki ofertowe — Oferty należy przesyłać pod wyżej wymienionym adresem w podwójnych nieprzejrzystych i zalakowanych kopertach, wraz z załącznikami a to: 1) uwierzytelniony odpis karty rejestracyjnej, 2) kwit na wpłacone wadium w wysokości 1 proc. oferowanej sumy.

P.C.H zastrzega sobie prawo wyboru oferty niezależnie od zaofiarowanej ceny, jak również unieważnienie przetargu bez podania przyczyn i odszkodowań z tego tytułu. (5138)

UZNANIA ZA ZMARŁEGO

Sąd Grodzki w Krakowie, [illegible]

ZARZĄDZENIE POSTĘPOWANIA O STWIERDZENIE ZGONU.

Aron Adolf 2-go imion Schmerling urodz. 3 maja 1891 w Tarnowie syn Jakóba i Reisli z domu Siegel Schmerlingów, stale zamieszk. w Krakowie, wywieziony jako uchodźca ze Lwowa do obozu Turgieniewo obwód Rybinsk (Rosja), miał umrzeć tam w listopadzie 1940.

Wobec prawdopodobieństwa śmierci wymienionego, zarządza się na wniosek Stelli Schmerling zam. w Sao-Paulo (Brazylia) postępowanie o stwierdzenie zgonu, a zarazem wzywa, aby do jednego miesiąca od tego ogłoszenia udzielono Sądowi wiadomości o zaginionym. Po upływie tego terminu i przeprowadzeniu dowodów, Sąd orzeknie ostatecznie o wniosku. kr-687

UNIEWAŻNIENIA

UNIEWAŻNIA się zgubioną książeczkę czeladniczą rzeźnicko - wędliniarską, Kamila Kuźmickiego, Sosnowiec. (3441)

UNIEWAŻNIAM zgubiony indeks nr 324 wystawiony przez Dyrekcję Wyższej Szkoły Nauk Społecznych na nazwisko Gędek Władysław [illegible]

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę rejestracyjną RKU Biała Krakowska na nazwisko por. Glasowski Kazimierz Antoni. G-608

UNIEWAŻNIAM skradzione zaświadczenie RKU leg. PPS leg. służbową, dokumenty osobiste, Rechmal Franciszek, Katowice. Wojciechowskiego 38. (1278)

UNIEWAŻNIAM skradziony dowód tożsamości i kartę rejestracyjną RKU Pszczyna, Knura Jan Kobyla, pow. Rybnik. (1279)

UNIEWAŻNIAM zgubione dokumenty osobiste na nazwisko Śliwa Jan, zam. Chorzów III. (1634)

ZGUBIONO tymczasową legitymację PPS na nazwisko Barcz Lidia urodz 26. IV. 1929. Nr legit. 38813. Legitymacja wystawiona przez PK PPS Pawińsk.

FABRYKA PRZETWORÓW CHEMICZNYCH KOSMETYCZNYCH I ŚRODKÓW ODŻYWCZYCH

L. LASSEK i SYN

Kraków, Krakowska 28 (tel. 556-98)

Poleca swoje artykuły znanej jakości:

DZIAŁ ŻYWNOŚCIOWY: wina, soki, miody, dżemy, konfitury.

DZIAŁ KOSMETYCZNO-CHEMICZNY: perfumy, wody kolońskie, wody fryzjerskie, kremy, pasta do podłogi, pasta do butów, klej biurowy.

DO NABYCIA (Kr-579)

WE WSZYSTKICH SKLEPACH I HURTOWNIACH

Zaangażujemy:

Inżynierów elektryków
Inżynierów mechaników
Techników
Technika budowlanego
Kreślarza
Kierownika Wydziału Finansowego
Buchalterów bilansistów
Księgowych
Księgowych do księgowości materiałowej
Referentów do Wydziału zaopatrzenia
Stenotypistki i maszynistki

Szczegółowe oferty z życiorysami prosimy kierować do wydziału personalnego Zjednoczenia Przemysłu Maszyn Elektrycznych, Katowice, ulica Ma-[illegible] (PAP) (5116)

Kawiarnia Pod WIERZYNKIEM LOKAL STYLOWY Kazimierz K[illegible]ek Kraków, [illegible]

[illegible] podarcza Polski.

RÓŻNE

WARSZTAT Instalacyjny wo da i gaz, Wl. Nowakowski, Katowice, Kochanowskiego 8. tel. 352-70. Przyjmuje wszelkie roboty. (1497)

KORKI KUPUJE [illegible]

SYPIALNIE, gabinety kuchnie „Geka". stoły. krzesła, meble biurowe poleca Skład Mebli, Katowice. Starowiej-[illegible]

[illegible] H. & A. [illegible] Kraków [illegible]

Tysiące [illegible] Twoje ogłoszenie [illegible]

Przetarg publiczny

Urząd Wojewódzki Śląsko - Dąbrowski w Katowicach, ogłasza przetarg na dostawę materiałów i środków do utrzymania czystości i porządku z terminem składania ofert do dnia 18 lipca 1947 r. godz 11-ej

Bliższych szczegółów udziela się w gmachu Urzędu Wojewódzkiego pokoj Nr 355 (5115)

OGŁOSZENIE O LIKWIDACJI

Zarządzeniem Ministerstwa Aprowizacji i Handlu z dnia 29. 4. 47 r L. Dz. VI B — 2142 została zarządzona likwidacja firmy

„Państwowe Zjednoczenie Przemysłu Konserwowego Rejon Południowy w Bytomiu, ul. Chrzanowskiego 1b"

i ustanowiony likwidator z siedzibą w Bytomiu przy ul. Chrzanowskiego 1 b, który niniejszym wzywa do zgłoszenia wszelkich pretensyj w terminie do dnia 31 sierpnia 1947 r.

Równocześnie zawiadamia, że zakłady które wchodziły w skład P. Z. P. K. Rejon Południowy Bytom zostały z dniem 1 czerwca 1947 r. zorganizowane w następujące jednostki organizacyjne:

1) *Zjednoczone Przetwórnie Mięsno-Owocowo-Warzywne Nr V w Bytomiu, ul. Chrzanowskiego 1 b,* — obejmujące:
P. P. Mięsną Nr. 71 w Bytomiu, ul. Piekarska 13
P. P. Mięsną Nr. 72 w Katowicach, ul. Kozielska 11
P. P. Mięsną Nr. 73 w Dębicy
P. P. Owoc. Warz. Nr. 76 w Raciborzu-Ocicach, ul. Zamku Ocickiego
P. P. Art. Spoż. Nr. 77 w Chorzowie II, ul. 3 Maja 21
P. P. Warz. i Kisz. Nr. 78 w Gliwicach, ul. Jagiellońska 27 a
P. P. Mięsną Nr. 80 w Wrocławiu, ul. Stalina 104.

2) *Zjednoczone Przetwórnie Owocowo-Warzywne Nr. XI we Wrocławiu, ul. Traugutta 43* — obejmujące:
P. P. Marmelady Nr. 81 w Wrocławiu Karłowice, ul. Przemysłowa 3
P. P. Owoc.-Warz. Nr. 86 w Obornikach, Dzierżyńskiego 11
P. P. Konserw Nr. 87 w Wrocławiu, ul. Traugutta 43.

3) *Zjednoczone Przetwórnie Owocowo-Warzywne Nr IX w Ziębicach, ul. Kolejowa* — obejmujące:
P. P. Kons. i Zamr. Nr. 82 w Strzelinie, ul. Mickiewicza 13
P. P. Konserw Nr. 83 w Ziębicach, ul. Kolejowa, pow Ząbkowice
P. P. Marmelady Nr. 84 w Kłodzku, ul. Śląska 2.

4) *Zjednoczone Przetwórnie Owocowo-Warzywne Nr X w Nowej Soli, pow Kożuchów* — obejmujące:
P. P. Konserw Nr. 85 w Kozuchowie, Zygmuntów Górny
P. P. Konserw Nr. 90 w Nowej Soli, pow. Kożuchów.

5) *Zjednoczone Przetwórnie Owocowo-Warzywne Nr XIII w Legnicy, ul. Kreta 9/11* — obejmujące:
4 zakłady pod dawną firmą: „Zjednoczone Państwowe Wytwórnie Marynat i Kiszarnie Nr 89, Legnica".

6) *P. P. Owocowa* Nr. 74 w Białej Krakowskiej, ul. Kazimierza W. 1.
7) *P. P. Owoc.-Jarzynow* Nr. 75 w Tenczynku, pow. Chrzanów
8) *P. P. Owocowa* Nr. 88 w Rychwałdzie, ul. Sądowa 138
9) Wydział Rozliczenia Pulp w Krakowie, ul. Kopernika 6.

Uwaga: placówki pod 6—9 są przetwórniami samodzielnymi. (5137)

Sąd Grodzki w Krakowie
dnia 2 lipca 1947 r
1. 2. Zg. 225 47

Ogłoszenie

Na wniosek Grojnema Zajdnera zamieszkałego w Wałbrzychu. — Biały Kamień, ul Niepodległości 2 m. 5 wszczął Sąd tutejszy postępowanie o stwierdzenie zgonu 1) Szmula Olmera lat 56, syna Eiziga i Hindy z Walgrinów, 2) Alty Mariem z Friedenbergów Olmerowej, lat 50, córki Szmula i Ruchli z Ickowi-[illegible]

Wyżej wymienieni przebywali w ghetcie w Krakowie — Podgórzu i w październiku 1942 r. wywiezieni zostali transportem przez Niemców do Bełżca, gdzie najprawdopodobniej zginęli w krematorium

Sąd wzywa wszystkie osoby, które mogą udzielić wiadomości o powyższych, aby w terminie 1 miesiąca dały znać o tym Sądowi Grodzkiemu w Krakowie.

[illegible]

ELEKTROWNIE GÓRNOŚLĄSKIE Gliwice, ul. Barlickiego 2

ogłaszają

przetarg nieograniczony

na roboty remontowe dachów Elektrowni Zabrze. Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „Oferta na roboty remontowe dachów w Elektrowni Zabrze" należy składać w sekretariacie Elgóru do dnia 18 lipca br. do godz. 10-tej. Otwarcie ofert nastąpi tegoż dnia o godz. 10.30 w sali posiedzeń Dyrekcji. Ślepe kosztorysy oraz wszelkie informacje otrzymać można w Wydziale Budowlanym Elgoru w Gliwicach ul Sienkiewicza 5. Zastrzega się dowolny wybór oferenta, unieważnienie częściowe lub w całości przetargu rozdzielenie robót pomiędzy dwu lub więcej oferentów bez podania przyczyn lub prawa roszczenia odszkodowania ze strony oferenta.

Oferty odrzucone zostaną bez odpowiedzi

PAP (9536)

Elektrownie Górnośląskie Gliwice, ul. Barlickiego 2

ogłaszają

PRZETARG NIEOGRANICZONY

[illegible]

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „Oferta na odbudowę 2-ch budynków w Bytomiu" — należy składać w sekretariacie Elgóru do dnia 23. 7 br. godz. 10-tej. Otwarcie nastąpi tegoż dnia o godzinie 10,30 w sali posiedzeń Dyrekcji.

Ślepe kosztorysy oraz wszelkie informacje otrzymać można w Wydziale Budowlanym Elgóru w Gliwicach, ul. Sienkiewicza 5. Zastrzega się dowolny wybór oferenta, unieważnienie częściowe lub w całości przetargu, rozdzielenie robót pomiędzy dwu lub więcej oferentów, bez podania przyczyn lub prawa roszczenia odszkodowania ze strony oferenta.

Oferty odrzucone zostaną bez odpowiedzi.

PAP (9536)

Sąd Grodzki w Krakowie
Sygn. I. 1. Zg. 14/47
dnia 16 czerwca 1947 r.

Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego

Joachim vel Chajim Acker ur. w 1885 r. we Lwowie, syn Samuela Ackera i Ley z Lautersteinów, ostatnio zamieszkały we Wiedniu. Dz. IX Wahringerstrasse 6 miał być w roku 1942 wywieziony z Wiednia do obozu zagłady w Teresinie (Teresienstadt). Od roku 1942 ślad po nim zaginął. Niewiadomo, czy pozostaje przy życiu.

Gdy zatem można przyjąć, że zaistnieją warunki ustawowego domniemania śmierci, zarządza się na wniosek Mauryc[illegible] Pufelesa, zam. w Krakowie, ul. [illegible] 48 wszczęcie postępowania celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a zarazem Joachima vel Chajima Ackera 1) wzywa się, aby stawił się przed podpisanym Sądem lub w inny sposób dał znać o sobie w terminie 3-ch miesięcznym od tego ogłoszenia, gdyż w przeciwnym razie może być uznany za zmarłego. — 2) Wzywa się wszystkie osoby, które mogą [illegible] o zaginionym, aby w terminie [illegible] Sądowi.

Kr-665) Sędzia Grodzki: W. Papée.